

## Ludzie morza u Edwarda Gierka

Z okazji zbliżających się „Dni Morza”, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął 15 bm. liczną grupę pracowników morza: marynarzy i rybaków, portowców, stoczników. W spotkaniu uczestniczyli także sekretarze KC PZPR — członek Biura Politycznego KC Jan Szydłak i Stanisław Kowalczyk, a także wicepremier Franciszek Kaim. Obecni byli ministrowie: przemysłu ciężkiego — Włodzimierz Lejczak i żegluga — Jerzy Szopa.

Pracownicy gospodarki morskiej przedstawili I sekretarzowi KC swoje osiągnięcia. Zadania przedsiębiorstw żegluga i rybackich a także portów i stoczników wykonywane jak nigdy dotąd. Znacznemu przekroczeniu zadań towarzyszy istotna poprawa wydajności pracy i jej organizacji. Rośnie eksport statków; po większą się wkład dewizowy żegluga do bilansu płatniczego. Równocześnie następuje poprawa warunków socjalnych zgodnie z postulatami załóg. Do nierozwiązanych jeszcze w pełni kwestii delegacji zaliczyli problem mieszkaniowy.

E. Gierek serdecznie podziękował ludziom morza za ofiarę, trud, za pomoc i zaufanie. Życzył im dalszych sukcesów i przekazał dla wszystkich tradycyjne pozdrowienia. (PAP)

## Siły ONZ pozostają na Cyprze

Rada Bezpieczeństwa podjęła w czwartek decyzję w sprawie przedłużenia do 15 grudnia br. mandatu sił pokojowych ONZ na Cyprze.

Liczebność sił pokojowych ONZ na Cyprze wynosi 3.160 żołnierzy. (PAP)

## Minister Stefan Olszowski zakończył wizytę w Wiedniu

### Wspólny komunikat polsko-austriacki

W czwartek po południu minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski opuścił Wiedeń, udając się w drogę powrotną do Warszawy po zakończeniu oficjalnej wizyty w Austrii. Na lotnisku Stefana Olszowskiego zjechał minister spraw zagranicznych Austrii, Rudolf Kirchschlaeger. Poniżej zamieszczamy skrót komunikatu z przeprowadzonych rozmów.

Wspólny komunikat polsko-austriacki, opublikowany w Wiedniu, stwierdza, że na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Republiki Austrii, dr. Rudolfa Kirchschlaegera, złożony w dniach od 12 do 15 czerwca 1972 r. oficjalną wizytę w Austrii minister spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Stefan Olszowski.

Podczas wizyty min. Olszowski został przyjęty przez prezydenta Austrii, Franza Jonasa oraz kanclerza, dr. Bruno Kreisky'ego. Złożył również wizytę przewodniczącemu parlamentu, Antonowi Benya i prze prowadził rozmowę z posłami do parlamentu austriackiego.

Ministrowie spraw zagranicznych PRL i Austrii przeprowadzili szczegółowe rozmowy na temat rozwoju stosunków polsko-austriackich oraz problemów międzynarodowych interesujących oba kraje.

Ministrowie stwierdzili z zadowoleniem, że stosunki między oboma krajami rozwijają się dynamicznie we wszystkich dziedzinach. Obie strony podkreśliły korzyści wynikające z kontaktów między obu ministerstwami spraw zagranicznych i dały wyraz pragnieniu periodycznego kontynuowania tych kontaktów.

Ministrowie podkreślili znaczenie podpisanej w ubiegłym roku wieloletniej umowy o obrocie towarowym i płatnościach oraz współpracy gospodarczej między Polską a Austrią, jako ważnego instrumentu.

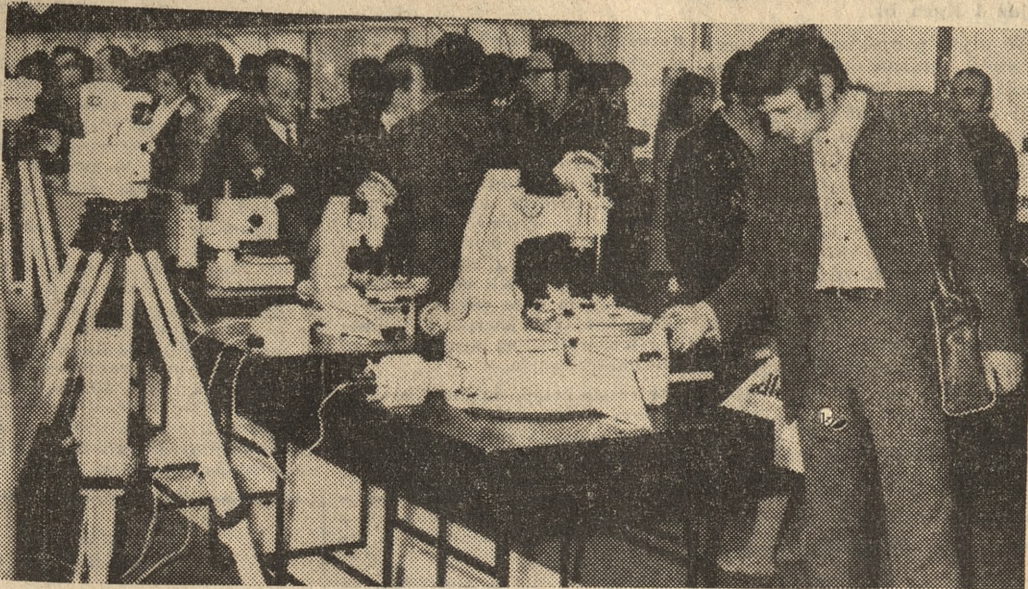
LOGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu i burze. Temp. maks. od 16 st. na Wybrzeżu do 20 st. w centrum i 28 na południowym-wschodzie. Wiatry słabe w czasie burzy silniejsze z kierunków zmiennych. (PAP)

# GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN  
PIĄTEK  
16  
CZERWCA  
1972

Wydanie AB  
Rok XXVIII  
Nr 142 (8804)  
Cena 50 gr



Szeroki jest zakres zastosowania całej gamy radzieckiej aparatury kontrolno-pomiarowej, pro duktowej zresztą na zasadzie porozumień specjalizacyjnych krajów RWPG. Aparatura ta służy dla automatyzacji szczególnie złożonych procesów produkcyjnych i jakościowej kontroli bieżącej produkcji. Na zdjęciu — fragment ekspozycji radzieckich mierników.

Fot. — E. Kitzman

## Mówi szef prasowy pawilonu ZSRR

### Doskonała współpraca z Polską

Każdy dzień jest w radzieckiej ekspozycji znaczący milionowymi sumami zawieranych transakcji. Kontakty z ZSRR — naszym największym partnerem handlowym nie kończą się oczywiście na Targach. Jednak poznańskie spotkanie handlowców obydwu krajów służy lepszemu poznaniu możliwości eksportowych i importowych. O radzieckiej ekspozycji pisaliśmy już na naszych łamach. Obecnie zwróciliśmy się do szefa prasowego radzieckiego pawilonu — Stanisława Sztukatorowa z pytaniem, jaki jest powszedni dzień w ekspozycji ZSRR na tegorocznych Targach.

— Przez cały dzień pawilon, jak i tereny otwarte, udostępnione są zwiedzającym. Odwiedzają nas tysiące ludzi, chociaż nie przedstawiamy takiej atrakcji dla szerokiej publiczności, jaką rok temu był „Lunochod”.

— Nie zabrakło jej jednak dla specjalistów. Wasza ekspozycja jest przecież bardzo handlowa...

— Tak, przyjechaliliśmy z wielką ofertą handlową, zasugerowaną już przed Targami przez polskich gospodarzy.

— Które stoisko cieszy się największym powodzeniem zwiedzających?

— Wewnątrz pawilonu chyba stoisko Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, gdzie zobaczyć można radioodbiorniki, telewizory, wyroby

przemysłu chemicznego, obrabiarki, wyroby sztuki ludowej. Natomiast na terenie

Dokończenie na str. 3

## Zaostrzenie walki z alkoholizmem

Leczyć czy zapobiegać? Odpowiedź na to pytanie jest jednoznaczna w każdym chyba przypadku, z wyjątkiem sprawy alkoholizmu w naszym kraju. Straty społeczne i zdrowotne spowodowane przez tę plagę są tak wielkie, że wymagają natychmiastowych, zdecydowanych poczynań. Wystarczy tylko przypomnieć, że mamy 1,5 mln nałogowców, którzy wypijają połowę alkoholu spożywanego w Polsce.

Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie zaostrzenia walki z pijaństwem i alkoholizmem, przynoszącą szereg konkretnych decyzji, głównie inwestycyjnych i finansowych.

W każdym województwie i mieście wydziałom ma powstać do 1976 r. zakład lecznictwa odwykowego z uwzględnieniem rehabilitacji przez pracę. W miejscowościach o wysokim spożyciu napojów alkoholowych powstanie łącznie 40 izb wytrzeźwień.

Do Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej uchwała adresuje postanowienia w sprawie kadr medycznych dla placówek leczenia odwykowego oraz badań naukowych w tej dziedzinie. Projektuje się zorganizowanie leczenia alkoholików przy większych zakładach pracy.

Szerogę decyzję uchwały zmierza do stworzenia warunków

sprzyjających ograniczeniu sprzedaży alkoholu. Na uwagę zasługuje zwłaszcza postanowienie opracowania w najbliższym czasie takich zasad wynagradzania personelu handlowego i gastronomicznego, które by likwidowały materialne zainteresowanie tych pracowników wysokością obrotów na pojamy alkoholowym.

Minister Spraw Wewnętrznych ma wydać wytyczne w sprawie przyspieszenia i zaostrzenia represji wobec osób, które w stanie nietrzeźwym zakłócają spokój i porządek w miejscach publicznych bądź w zakładach pracy. Natomiast Sąd Najwyższy wyda wytyczne, co do orzecznictwa w sprawach za przestępstwa związane z pijaństwem i alkoholizmem, ze szczególnym uwzględnieniem przestępstw rozpijanienia nieletnich.

PAP

budowlanych oraz problemom gospodarki wodnej w odniesieniu do rybołówstwa i rolnictwa. Sympozjum zostało zorganizowane przez izby handlu zagranicznego Polski i Libii.

### Rezolucja konferencji ONZ

Konferencja ONZ do spraw ochrony naturalnego środowiska człowieka przyjęła w czwartek po południu na posiedzeniu plenarnym rezolucję, w której proponuje, by druga konferencja ONZ poświęcona problemowi ochrony środowiska została zwołana w 1977 r.

### Starcia na Filipinach

15 muzułmanów poniosło śmierć podczas trzydniowej potyczki z filipińskim oddziałem rządowym, która rozpoczęła się we wtorek w rejonie wioski Cotabato, w południowej części Filipin. Po stronie ugrupowania rządowego nie odnotowano żadnych strat. Rejon ten jest terenem częstych zaskórnic między ludnością chrześcijańską a muzułmańską.

### Polsko-libijskie sympozjum

W Trypolisie odbyło się polsko-libijskie sympozjum, poświęcone najnowocześniejszym metodom budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego, produkcji materiałów

## Rekordowy eksport maszyn do ZSRR



Dzień wczorajszymi obfitował w wydarzenia handlowe na MTP. Podpisano tu cztery poważne kontrakty z radzieckimi eksporterami na dostawę wieloletnią maszyn. Kontrakt ten wywreży duży wpływ na rozwój naszego przemysłu, stwarzając mu szeroką perspektywę produkcji na eksport.

Czwartek był zarazem dniem kolejnych oficjalnych wizyt. Przybyła na MTP delegacja NRD w składzie: wicepremier Kurt Fichtner, wicepremier i

przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gerhard Schuerer, minister handlu zagranicznego Horst Soelle, sekretarz stanu w Państwowej Komisji Planowania Heinz Klopfer, sekretarz stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego Dieter Albrecht i minister przemysłu lekkiego Hans Wittik. Ze strony polskiej delegacji towarzyszyli m. in. wicepremier Jan Mitrega i minister handlu zagranicznego Tadeusz Olechowski.

Wczoraj też zwiadał ekspozycję minister pełnomocny Belgijskiego Ministerstwa Handlu Zagranicznego — A. Bayat oraz prezes Belgijsko-Luksembursko-Polskiej Izby Handlowej w Brukseli — A. Beken.

\*

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Bumar” zawarło wczoraj cztery znaczne kontrakty z radzieckim „Maszynoimportem” o rekordowej wartości 325 mln zł dew. Chodzi o dostawę polskich maszyn, zespołów i części zamiennych do roku 1975.

Jedną z umów dotyczy eksportu naszych mostów napędowych do maszyn budowlanych

Dokończenie na str. 2

## W Poznaniu na Grunwaldzie

### Budowa ciepłowni jeszcze w tej 5-latce

W tym roku ruszyła na Karolinie w Poznaniu budowa elektrociepłowni, która za dwa lata ma dostarczać ciepło do domów. Jest to pierwsza tego typu inwestycja w mieście. Wprowadzie Poznań na elektrociepłownię z przebudowy starej elektrowni, lecz nie zaspokaja ona wszystkich potrzeb.

W dalszych planach (około roku 1980) projektowano przystąpić do budowy ciepłowni — w I etapie bez wytwarzania energii elektrycznej — na Rudnicznym — za Junikowem. Ostatnio jednak zapadła decyzja znacznego przyspieszenia rozpoczęcia tej budowy. Ma to nastąpić w 1975 r., a więc jeszcze w tej 5-latce.

Podjęcie takiej decyzji spowodowane zostało przyspieszeniem w Suchym Lesie budowy fabryki domów dla potrzeb Poznania. W pierwszej kolejności elementy prefabrykowane posłużą do budowy osiedla na Grunwaldzie (Raszyn Zachodni) dla około 16 000 ludzi. Również nową ciepłownię zlokalizowano w tej dzielnicy, w rejonie ulic: Wołczyńskiej i Wołowskiej. Zakończenie I etapu budowy ciepłowni na Rudnicznym nastąpi w 1977 r. Ciepłokierunek jest właśnie do nowego osiedla Raszyn Zachodni. Zanim to jednak nastąpi, domy na osiedlu ogrzewane będą z istniejącej przy ul. Świerżawskiej kotłowni c.o. W związku z tym w najbliższym okresie doczeka się ona rozbudowy.

Inwestor ciepłowni — Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej — przystąpił już do prac przygotowawczych, zlecając „Energoprojektowi” wytypowanie miejsca pod inwestycję. (an)

## Zakończenie spotkania na szczycie

W czwartek po południu zakończyła się w Rabacie IX konferencja na szczycie krajów — członków Organizacji Jedności Afrykańskiej, w której brali udział przedstawiciele 40 państw tego kontynentu.

W czasie końcowego posiedzenia głos zabrał nowo wybrany przewodniczący OJA, król Maroka Hasan II. Wzwał on organizację narodowo-wyzwoleńcze na kontynencie afrykańskim do tworzenia rządów emigracyjnych, co umożliwiłoby udzielanie im pomocy

### Min. Gromyko opuścił Paryż

W czwartek, po zakończeniu oficjalnej wizyty we Francji, odjechał z Paryża do kraju minister spraw zagranicznych ZSRR, Andrej Gromyko. Odlatującego gościa żegnał francuski minister spraw zagranicznych, Maurice Schumann.

### Wizyta ministra oświaty Danii

15 bm. przybył z 10-dniową wizytą do Polski minister oświaty Danii — Knud Heinesen wraz z małżonką. Celem wizyty jest wymiana doświadczeń w zakresie wymiany organizacji i działalności szkół i uczelni wyższych oraz w dziedzinie zarządzania i administrowania oświatą i szkolnictwem wyższym.

### Rozmowy NRD — NRF

W czwartek rano przybył do stolicy NRD, sekretarz stanu w bońskiej MSZ, Egon Bahr. W Berlinie rozpoczęła się dzisiaj wymiana poglądów między delegacjami NRD i NRF na temat traktatowego uregulowania stosunków między dwoma

państwami niemieckimi. Ze strony NRD delegacji przewodniczy sekretarz stanu, dr Michael Kohl.

### Parlamentarzyści ZSRR u Brandta

Kancelerz federalny NRF Willy Brandt przyjął w czwartek przybyłą do Bonn z oficjalną wizytą delegację parlamentarną ZSRR. Na czele tej delegacji znajduje

PAP RADIO INF. WE TELEFONEM  
RADIO INF. WE TELEFONEM  
RADIO INF. WE TELEFONEM  
RADIO INF. WE TELEFONEM  
RADIO INF. WE TELEFONEM  
RADIO INF. WE TELEFONEM  
RADIO INF. WE TELEFONEM  
RADIO INF. WE TELEFONEM  
RADIO INF. WE TELEFONEM  
RADIO INF. WE TELEFONEM

się deputowany do Rady Najwyższej Związku Radzieckiego Leonid Ziamiatin.

# Usługi szybkie i dla każdego

W tej sprawie wszyscy są zgodni — i obywatele i przedstawiciele najbardziej kompetentnych instytucji. Obecny stan usług w Polsce nikogo nie zadowala. Na upranie bielizny, na naprawę telewizora, na przyjęcie do domu ślusarza lub stolarza czeka się ciągle zbyt długo, a jakość i ilość serwowanych usług stoi w sprzeczności z naszymi potrzebami i wymaganiami i to mimo że w ubiegłej pięciolatce ich poziom zwiększył się o ponad 50 procent.

Te stwierdzenia są obecnie punktem wyjścia w wielu dyskusjach, jakie trwają w kręgach gospodarczych na temat przyszłości usług. Co więcej — taka właśnie sytuacja powoduje, że panuje zgodne przekonanie, iż po pierwsze — założony w bieżącym planie pięcioletnim wzrost o 55 proc. różnych usług świadczonych przez gospodarkę uspołecznioną jest niewystarczający i po drugie — iż nadszedł czas, aby opracować program dynamicznego a zarazem kompleksowego ich rozwoju do 1980 roku.

Co do pierwszej sprawy, trzeba zasygnalizować, że omawiany jest obecnie plan działania, który ma na celu przyspieszenie rozwoju usług jeszcze w tej pięciolatce. W związku z tym precyzuje się dodatkowe zadania, by przekroczyć na koniec 1975 roku ustalony plan usług o jedną czwartą.

Chodzi w dużej mierze o usługi przemysłowe w rodzaju napraw i remontów sprzętu techniczno-motoryzacyjnego, radiowo-telewizyjnego i zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego. Ale nie tylko. W jeszcze większym stopniu stawia się na przyspieszenie rozwoju usług pralniczych, handlowych, budowlano-instalacyjnych i turystycznych, przy czym należy zaznaczyć, że w tych wszystkich grupach już w samym planie pięcioletnim założono bardzo duży wzrost zadań.

Wszystko to, oprócz poprawy obecnej sytuacji w usługach, stworzy także dogodniejszą bazę startu do bardziej dynamicznego ich rozwoju w następnej pięciolatce. Tu dochodzimy do drugiego zagadnienia — do samego programu obejmującego okres do 1980 roku. Mówiąc najogólniej, dąży się do tego, aby znacznie zwiększyć ilość usług świadczonych dla ludności, a jednocześnie poważnie unowocześnić i polepszyć ich jakość. Przewiduje się, że roczna wartość usług (bez rolniczo-produkcyjnych), licząc na jednego mieszkańca, wyniesie w 1980 roku około 6 000 zł. Dla porównania — jeden obywatel wydawał na usługi w 1970 roku około 2 700 zł.

Są to duże przemiany na usługowym podwórku. Wymagać będą z pewnością wielu środków oraz rozbudowy i unowocześnienia różnych zakładów usługowych. Nie umniejszając wagi tych spraw, trzeba jednak podkreślić, że nie można sprowadzać tego problemu tylko do samych środków i nakładów inwestycyjnych. Bardzo dużo zależy też od lepszego wykorzystania istniejącej bazy, od udoskonalenia struktury sieci usługowej, od lepszego wykorzystania możliwości, które już są do dyspozycji w zakresie zaopatrzenia materiałowo-technicznego, wreszcie — od wykwalifikowania kadr i stworzenia odpowiedniego systemu szkolenia i naboru rzemieślników.

Bardzo dużo mają do powiedzenia w tych wszystkich sprawach władze terenowe. Do nich też adresuje się najwięcej zadań w kompleksowym programie rozwoju usług, który obecnie jest w toku rozważań szerokiego grona ekspertów i działaczy gospodarczych. Program ten — zgodnie z decyzją Biura Politycznego KC PZPR — będzie w pierwszej dekadzie lipca br. przedmiotem dyskusji na krajowej naradzie gos podarzej poświęconej właśnie usługom.

Jak będą wprowadzane w życie nowe ustawy

## Dłuższe urlopy macierzyńskie i jednolite zasiłki chorobowe

Wkrótce pod obrady Sejmu wejdą dwa projekty doniosłych ustaw, będących kolejnymi krokami w realizacji programu polityki społecznej, zawartego w uchwale VI Zjazdu PZPR. Są to ustawy: o przedłużeniu urlopów macierzyńskich i podwyższeniu zasiłków chorobowych. Jeśli Sejm podejmie te uchwały, to — jak się przewiduje — wejdą one w życie już 1 lipca br.

W myśl projektu pierwszej ustawy, płatne urlopy macierzyńskie mają być przedłużone z 12 do 16 tygodni przy pierwszym dziecku i do 18 tygodni przy każdym następnym, a tak że przy pierwszym porodzie, o ile urodzi się więcej niż jedno dziecko. O takim zróżnicowaniu zdecydowały m. in. opinie lekarzy, których zdaniem, kolejne porody wymagają dłuższego okresu wypoczynku. Chodzi też o względy czysto praktyczne — o trudną sytuację kobiety, która po porodzie musi jeszcze opiekować się starszym dzieckiem.

Przedłużenie urlopów macierzyńskich zbliży ich wymiar do okresu przyjętego w większości krajów socjalistycznych. Np. w ZSRR i

Rumunii urlop macierzyński trwa 16 tygodni, a na Węgrzech — 20 tygodni. Nie trzeba dowodzić, że wraz z przedłużonymi w tym roku do 3 lat bezpłatnymi urlopami dla matek pracujących, opiekujących się dziećmi do 4 roku życia, kolejna decyzja — o dłuższych urlopiach płatnych, stworzy kobietom lepsze warunki w okresie najważniejszym dla zdrowia dziecka, gdy najtrudniej jest łączyć obowiązki matki i pracownicy. Nie bez znaczenia także — i to było chyba jedną z przesterek tych poczynań — może być ich wpływ na decyzje co do liczebności rodzin.

W czasie urlopu macierzyńskiego kobieta otrzymywać będzie 100 proc. swoich średnich zarobków również i w czasie pobytu w szpitalu. Przypomnijmy, że dotychczas wysokość zasiłku połogowego w tym okresie była zróżnicowana, a jej górna granica wynosiła 50 proc. cen zarobków.

Korzystnie dla bezpośrednio zainteresowanych rozwiązano również sprawę sposobu wprowadzenia ustawy w życie. Mimo, że ma ona obowiązywać od 1 lipca, obejmie także wszystkie te kobiety, które obecnie korzystają z urlopu macierzyńskiego, mającego się skończyć po 30 czerwca. We wszystkich takich przypadkach urlopy macierzyńskie będą przedłużone do nowego wymiaru.

Projekt drugiej ustawy — o podwyższeniu zasiłków przysługujących z ubezpieczenia społecznego w razie choroby pracownika — jest najważniejszym posunięciem w kierunku zlikwidowania różnic w uprawieniach robotników i pracowników umysłowych. Decyzję tę poprzedziło zrównanie w styczniu br. uprawnień pracowników fizycznych i umysłowych do pełnopłatnej opieki nad chorym dzieckiem do 14 lat. Ostępną likwidację pozostałych,

niczym nie uzasadnionych różnic, m. in. dotyczących okresów próbnych czy okresów wypowiedzeń, uwzględniono w projekcie kodeksu pracy, który na jesieni tego roku będzie rozpatrzony przez VII Kongres Związków Zawodowych.

Koszty podwyższenia zasiłków chorobowych robotników z 70 do 100 proc. zarobków szacuje się na kilka miliardów zł. Dlatego postanowiono te decyzje przeprowadzić w trzech etapach. W pierwszym — od 1 lipca br. mają wzrosnąć do 100 proc. zarobków zasiłki z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, natomiast pozostałe zasiłki chorobowe robotników będą podniesione do 85 proc. Od 1 lipca 1973 r. świadczenia te wzrosną do 90 proc. Zakończenie reformy, tj. podwyższenie zasiłków robotników do 100 proc. zarobków nastąpi od 1 lipca 1974 r. Równocześnie przewiduje się ujednolicenie wysokości zasiłków chorobowych, zależnej dotychczas od stanu rodzinnego miejsca leczenia. (PAP)

## KRONIKA DNIA

2 nagrody „Kowalskich”  
trafiły do Poznania

Swego czasu zamieściliśmy już na łamach „Głosu” informację o przyznaniu tzw. „nagród Kowalskich”, przewodniczącemu Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” — Zdzisławowi Błażejowskiemu oraz Poznańskiemu Zakładom Koncentratów Spożywczych „Amino”.

Wczoraj w siedzibie Ogólnopolskiego Komitetu FJN w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie do rocznych (przyznanych w tym roku po raz pierwszy) nagród. Wśród osób wyróżnionych indywidualnie — obok Zdzisława Błażejowskiego znaleźli się: dyrektor Huty Szkła w Jarosławcu — mgr inż. Ryszard Przysiek, gl. konstruktor Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Niewiadowie — inż. Ewald Klimek oraz dyrektor Zakładów Azotowych w Tarnowie — mgr inż. St. Opałko.

Natomiast nagrody grupowe otrzymały również: Kopalnia Węgla Brunatnego „Turów”, Wytwórnia Wyrobów Precyzyjnych w Niewiadowie, Zakłady Azotowe w Tarnowie i Zakłady Chemii Gospodarczej „Pollen” w Raciborzu. (wm)

## Targi \* Targi

Dokończenie ze str. 1

produkowanych w ZSRR. Do starczyć je będzie Radomska Fabryka Maszyn, która w ten sposób uzyskała możliwość wielkoseryjnej produkcji w ciągu tej pięciolatki, co — z uwagi na powiązania kooperacyjne — wpłynie na rozwój całej tej gałęzi przemysłu maszynowego. Drugi kontrakt dotyczy dostawy w latach 1974—1975 serii 1700 koparek typu KM 602 A-1. Pozostałe umowy opiewają na eksport koparek KM-251 i części zamiennych.

Poprzedniego dnia z tymi samymi importarami radzieckimi podpisał kontrakt nasz „Elektrim”, który sprzedał za 72 mln zł dew. urządzenia rozdzielcze niskiego napięcia i transformatory dużej mocy.

### DOBRE WYNIKI INNYCH CENTRAL

Dobre wyniki handlowe uzyskiwać także inne nasze przedsiębiorstwa. W „Pagedzie” (meble) zapowiedziało się 48 przedstawicieli z różnych krajów dla podjęcia rozmów: sprzedano już sporo mebli zwłaszcza do NRF i Holandii. „Universal” zawarł dotąd 65 kontraktów, sprzedając m. in. 23 000 maszyn do szycia i 30 000 rowerów do CSRS, 100 000 żelazek elektrycznych do Francji, Wielkiej Brytanii i ZSRR, a także namioty (do W. Brytanii), żyłki „Polsilver” (do Włoch), wyroby emaliowane (do Szwecji), galanterię metalową (do Jugosławii i NRF).

Spore obroty uzyskała również CHZ „Varimex”. Sprzedaliśmy dotychczas do ZSRR armaturę przemysłową dla wydobywania ropy, do CSRS różnorodną armaturę przemysłową, którą również — w ramach wzajemnej specjalizacji

## Jeszcze jedna katastrofa samolotu pasażerskiego

Jak donoszą z Hongkongu, w czwartek zginął samolot linii lotniczych „Cathay Pacific”, lecący z Bangkoku do Hongkongu z 82 pasażerami na pokładzie. Samolot ten miał dziś w godzinach rannych wylądować na lotnisku w Hongkongu.

Według niesprawdzonych informacji samolot ten zderzył się nad Wietnamiem Południowym z innym, nie zidentyfikowanym dotąd samolotem.

W rejonie katastrofy piloci śmigłowców przeprowadzili wizję lokalną. Pilot jednego ze śmigłowców podał, iż zauważył „kilku uratowanych” z katastrofy samolotu pasażerskiego.

Jest to druga — w ciągu ostatnich 24 godzin — katastrofa lotnicza na Dalekim Wschodzie. Ubiegłej nocy w czasie lądowania na lotnisku w Delhi, rozbił się samolot „Japan Air Lines”. Zginęło tam 85 osób. (PAP)

### Atrakcje na stadionach

## Bogaty program święta „Trybuny Robotniczej”

Wśród wielu imprez organizowanych corocznie z okazji święta Trybuny Robotniczej, nie zabraknie również zawodów sportowych. Już od 13 bm. trwa „Wyścig przyjaźni”, którego zakończenie odbędzie się na Stadionie Śląskim i wędruje w skład wielkiego festynu sportowego katowickiej gazety. Kibice piłkarscy oczekują na emocje związane z meczem reprezentacji Katowic z drugą po Benfice drużyną piłkarską Portugalii — Vittoria Setubal.

W czasie festynu na Stadionie Śląskim odbędą się pokazy gimnastyczne w wykonaniu około 7 tys. uczennic i uczniów szkół śląskich. W sobotę 17 bm. przed zakończeniem piątego etapu „Wyścigu Przyjaźni” z metą w Gliwicach, rozegrany zostanie mecz piłkarski dziennikarzy Katowic i Ostrawy. Już po raz piąty odbędzie się tradycyjny międzynarodowy bieg sztafetowy między pomnikami Czynu Rewolucyjnego w Sosnowcu, a Powstańców Śląskich w Katowicach.

W ramach święta Trybuny Robotniczej zorganizowane zostaną X Okręgowe Letnie Igrzyska Młodzieży Szkolnej oraz Wojewódzki Zlot Ognisk TKKF. Tak więc nie zabraknie emocji dla rozmaitych w sporcie czytelników śląskiej gazety. (PAP)

### Na marginesie MTP

## Leki w kooperacji z Pfizerem

Pfizer, znany w świecie producent różnorodnych leków, na swej szesnastej już z kolei ekspozycji targowej wystawia kilka nowych medykamentów, zgłaszając zarazem ofertę współpracy w ich produkcji z naszą „Polfa”.

Nie jest to pierwsza tego rodzaju propozycja. W wyniku wcześniejszych porozumień krakowska „Polfa” produkuje już od początku br. Randonim, skuteczną w leczeniu infekcji dróg oddechowych, którą wytwarza wspólnie z firmą Pfizer.

Obecnie nasz kontrahent wystawia swe nowe medykamenty: Vibramycynę — antybiotyk szerokiego zastosowania, nieszkodliwy nawet przy upośledzeniu nerek chorego, Combantrin — przeciw robaczycy (skuteczny przy jednorazowej dawce) oraz Sinequam — lek psychoterapeutyczny o szerokim zakresie działania (stany lękowe, depresje itp). Również i te specyfiki oferuje się obecnie naszej „Polfie” do współprodukcji na polski rynek, co umożliwiłoby rezygnację z importu gotowych i droższych leków. (zs)

## Grający w „Koziołki” na odbudowę Teatru Polskiego

Uczestnicy Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” będą partycypować w odbudowie Teatru Polskiego w Poznaniu. Jak nas informuje dyrektor przedsiębiorstwa, Jan Nalepka, z części funduszy wpłaconych przez grających i pozostających w dyspozycji „Koziołków” na odbudowę Teatru Polskiego przekazano 1.884.000. (jk)

## Wspólny komunikat polsko-austriacki

Dokończenie ze str. 1

ki, kultury, sztuki, sportu i turystyki. Z tą myślą obie strony uzgodniły rozpoczęcie wkrótce rozmów międzyrządowych w sprawie zawarcia porozumienia o całkowitym zniesieniu obowiązku wizowego między obu krajami.

W trakcie wymiany poglądów w sprawach międzynarodowych, punktem centralnym rozmów były rozważania na temat sytuacji w Europie. Obie strony powitały z zadowoleniem fakt ratyfikacji układu między Polską a NRF podpisanego 7 grudnia 1970 roku. Obaj ministrowie wyrazili przekonanie, że wejście w życie tego układu, jak również układu między ZSRR a NRF i porozumienia czterostronnego w sprawie Berlina Zachodniego, przyczynią się w sposób decydujący do rozwoju procesu odprężenia w Europie, a tym samym do utrwalenia pokoju w Europie i na świecie.

Ministrowie wypowiadali się za możliwie szybkim podjęciem wielostronnych rozmów dla przygotowania europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Ministrowie wyrazili nadzieję, że przyszły rozwój sytuacji międzynarodowej doprowadzi do rychłego przyjęcia do ONZ obu państw niemieckich.

Obaj ministrowie dokonali wymiany poglądów na temat wpływu przeprowadzonych nie dawno rozmów radziecko-amerykańskich w Moskwie i polsko-amerykańskich w Warszawie na rozwój sytuacji między narodowej. Ministrowie byli zgodni w ocenie, iż porozumienie między ZSRR a USA, dotychczas ograniczające zbrojeń strategicznych stanowi decydujący postęp w dążeniu do osiągnięcia rozbrojenia i odprężenia oraz przyczyni się w znacznej mierze do umocnienia pokoju na świecie.

Ministrowie wyrazili zaniepokojenie niebezpieczną sytuacją w Indochinach i na Bliskim Wschodzie.

Obaj ministrowie wyrazili wspólne zainteresowanie szerokim i wielostronnym rozwojem stosunków między Polską a Austrią oraz wyrazili przekonanie, że wizyta min. Olszowskiego stanowi istotny wkład na rzecz pogłębienia istniejących przyjaźniach stosunków między obu krajami.

W imieniu prezesa Rady Ministrów PRL, Piotra Jaroszewicza, minister Olszowski przekazał zaproszenie dla kancлера Austrii, Kreisky'ego do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Min. Olszowski zaprosił także min. Kirchschlaegera do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Oba zaproszenia zostały przyjęte z zadowoleniem. PAP

## Echa listu Biura Politycznego KC PZPR

## Żywa reakcja społeczeństwa wiejskiego

List Biura Politycznego KC PZPR w sprawie przygotowań do tegorocznych zniw — piszą korespondenci terenowi PAP — spotkał się z żywą reakcją wśród społeczeństwa wiejskiego i wszystkich pracowników naszego rolnictwa.

Dziennikarze PAP, którzy od wiedzili w czwartek wiele wsi, ośrodków maszynowych, wiejskich placówek usługowych i handlowych — stwierdzają, że dokument ten jest uważnie czytany i szeroko komentowany, oraz że zawarte w nim załączenia są już praktycznie wcielane w życie.

Oto niektóre „na gorąco” za-notowane spostrzeżenia:

„Jestem zdania — powiedział Jan Słomiński z Sacina koło Nowego Miasta w woj. łódzkim — że list Biura Politycznego KC PZPR ukazał się w samą porę. Nam rolnikom zależy szczególnie na przyspieszeniu remontów maszyn w kółkach rolniczych, bo żniwa — a w tym roku liczymy na dobre plony — można będzie przeprowadzić sprawnie wtedy, gdy maszyny i kombajny zostaną na czas przygotowa-

ne.” Rolnicy woj. łódzkiego oczekują również poprawy zaopatrzenia w czasie żniw placówek GS-ów w artykuły spożywcze i napoje chłodzące.

W POM-ie Przelęk w woj. opolskim załoga zakończy już za kilka dni remonty kombajnów. Przygotowała ona 173 sztuki tych bardzo pomocnych rolnikom maszyn. Nad sprawnym funkcjonowaniem sprzętu żniwnego czuwać będzie 100 ruchomych ekip POM, które usuwać mają awarie maszyn na polach. Handel wiejski na Opolszczyźnie, który znany jest ze swej operatywności — pomyślał zawnazę o zapewnieniu dostaw różnych artykułów spożywczych i napojów.

„Postaramy się — powiedział jeden z handlowców GS-u w Proszkowie — aby żniwiarze na nas nie narzekali i nie odczuwali żadnych braków”. (PAP)

Dziś i jutro serwisy informacyjne opracował Witold de Mezer.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB  
Nr 142 (8804) 16 VI 1972

# SPRAWDZIŁ SIĘ NOWY SYSTEM ZARZĄDZANIA

W ubiegłym roku, a więc po 5 latach od rozpoczęcia budowy osiedla na Ratajach — jednego z dwóch wznoszonych w Poznaniu metod wielkopłytową — uzyskała oczekiwana rytmiczność w pracach budowlanych. Fakt to na pewno godny podkreślenia, ale nie jedyny, na który warto zwrócić uwagę.

Pod koniec 1971 r. na osiedlu budowanym przez załogę Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 wprowadzono — jako eksperyment — w jednym kierownictwie Grupy Robot nr 11 nowy system zarządzania. Był to wynik dyskusji przedzjazdowej, podczas której załoga zgłosiła rozmaite propozycje — wszystkie zmierzające do osiągnięcia lepszych wyników na budowie: skracania cykli budowy, harmonizacji współpracy między бригаdami, poprawy jakości oddawanych domów do użytku...

Eksperyment ratajski, bo tak nazwano nowy system zarządzania — polegał z jednej strony na zwiększeniu samodzielności kierownictwa grupy robot nr 11, z drugiej — większej odpowiedzialności zatrudnionych w nim pracowników. Kierownictwo GR dysponuje np. funduszem plac, na który składają się środki na opłacanie

bezpośredniej robocizny oraz fundusze premiowy i tzw. ryzyka. Nowością w ratajskim systemie są właśnie te dwa fundusze. Kierownictwo GR we własnym zakresie — bez ingerencji dyrekcji PPB nr 2 — nagradza pracowników. Fundusz ryzyka może również trafić do kieszonki pracowników i tylko od nich zależy, czy tak się stanie. Jeśli określone zadania wykonane będą bezbłędnie i nie trzeba będzie usuwać usterek, wtedy fundusz ryzyka powiększy premie pracowników. Kwota, przeznaczana na ten cel, jest wcale niebagatelna. Fundusz stanowi bowiem około 12 proc. całej sumy, znajdującej się w dyspozycji KGR, a wynoszącej rocznie około 70 mln zł.

„Głos” pisał już na temat systemu ratajskiego wówczas, kiedy traktowano go jako eksperyment. Ostatnio znów zainteresowali się tą sprawą — od wprowadzenia systemu upłynęło bowiem 8 miesięcy, okres wystarczający na sprzyzanie jego konkretnych zalet lub ewentualnie niedomagań.

Z dotychczasowych rezultatów wynika, że korzyści są bezsporne zarówno dla całego przedsiębiorstwa, jak i dla pracowników, zatrudnionych w

tym KGR. Świadczą o tym wyniki uzyskane w I kwartale br. Przy planie około 17 mln zł, załoga wykonała zadania za ponad 19 mln zł. Z funduszu plac zaoszczędzono 69 000 zł, a wydajność pracy wzrosła o 12 proc. w stosunku do planu. Średni zarobek pracownika wynosił 106 proc. Dodatkowo z funduszu ryzyka pracownicy otrzymali do podziału 17 000 zł.

Jak na próbny okres przyswajania nowego systemu efekty są lepsze, niż się spodziewano. II kwartał zapowiada się jeszcze korzystniej. Wskazują na to wyniki wypracowane w kwietniu i maju. Zyskają zwłaszcza pracownicy, gdyż z funduszu ryzyka przypadnie do podziału więcej pieniędzy. Oznacza to, że podniosła się jakość wykonywanych robót. Bo z tego funduszu pokrywa się koszty wszystkich powstałych na budowie usterek. Im mniej jest niedoróbek, tym bardziej zwiększa się kwota na premie. Bodziec materialny nie zawiodł. Coraz lepsza jakość wznoszonych domów jest widoczna.

Istotną cechą nowego systemu jest również większa rytmika w pracy poszczególnych brigad. Pracownicy mają z góry sprecyzowany zakres robót: wiedzą co będą wykonywali każdego dnia, ba, w całym kwartale. Orientują się także, ile pieniędzy otrzymają za zrealizowane zadania. Uzyskano też ciągłość frontu robót, a co najważniejsze — stabilność załogi.

Mówi nam o tym kierownik GR nr 11 — Leonard Wojciechowski. Stwierdza, że brygady zadowolone są z nowego systemu. Wprawdzie zwiększyły się ich obowiązki i stawiane im wymagania, jednak podniosły się również zarobki. 8-miesięczny okres wykazał jeszcze jedną zaletę systemu — wyeliminowanie z brygad nierobów. Nastąpiło też większe związanie z KGR, tym samym z przedsiębiorstwem. Brygady takie, jak np. ciesielska Franciszka Spychały, czy murarskie Henryka Magdziarza lub Mieczysława Falgiera uważają, że nowy system skutecznie zapobiegł od lat trapiącej przedsiębiorstwo budowlane fluktuacji pracowników.

Od 1 lipca doświadczenia KGR nr 11 przejmą także pozostałe dwa kierownictwa GR na Ratajach, budujące domy z wielkich płyt. Tym samym eksperyment stanie się trwałym systemem zarządzania na tym osiedlu. Wypracowana metoda okazała się opłacalna dla PPB nr 2 oraz dla jego pracowników. Warto chyba systemem zainteresować inne przedsiębiorstwa budowlane, w których organizacja pracy pozostawia jeszcze wiele do życzenia.

ANNA SIEKIERSKA

## Nowe Sarajewo



Stolicą i najważniejszym ośrodkiem gospodarczym i kulturalnym Republiki Bośni i Hercegowiny jest Sarajewo. Na zdjęciu: w nowej dzielnicy Sarajewo.

CAF — fot. Matuszewski

## Radary z układami półprzewodnikowymi

W Instytucie Podstaw Elektroniki Politechniki Warszawskiej opracowano ostatnio dwa mikrofalowe układy półprzewodnikowe, które w połączeniu z diodą lawinową lub diodą Gunn tworzą mikrofalowe generatory mające zastosowanie w urządzeniach radarowych. Dotychczas do wytwarzania mikrofal używano tzw. klustronów i magnetronów, które były urządzeniami lampowymi, wymagającymi dużych napięć i dużej mocy prądu zasilania. Układy półprzewodnikowe z diodami lawinowymi lub Gunn są tańsze, łatwiejsze w eksploatacji, umożliwiają miniaturyzację generatora oraz zmniejszenie jego wagi. Poza tym wymagają mniejszej mocy zasilania i charakteryzują się większą niezawodnością. (PAP)

W związku z 41 Targami Poznańskimi Polska Agencja Interpress zwróciła się do ministra przemysłu chemicznego — dr inż. Jerzego Olszewskiego — z prośbą o przedstawienie ekspozycji polskiej chemii na MTP.

— Polski przemysł chemiczny składa na 41 MT w Poznaniu swym zagranicznym partnerom ofertę targową z pełnym asortymentem chemikaliów, produkowanych przez nas same zakłady przemysłowe — powiedział minister J. Olszewski. — Ekspozycja przemysłu chemicznego obejmuje swym zasięgiem w roku bieżącym produkcję 10 zjednoczeń — około 1.600 wyrobów, z czego ponad 100 pozycji stanowią będą wyroby po raz pierwszy prezentowane na MTP.

Główny akcent ekspozycji kładzie się na następujące grupy wyrobów: barwniki i środki pomocnicze, produkty farmaceutyczne i odczynniki, farby i lakiery, wyroby gumowe, kosmetyki, środki ochrony roślin.

Z nowości, na szczególną uwagę zasługują: barwniki heksasynowe (reaktywne), pozwalające na otrzymanie wyjątkowo pięknych, naturalnych kolorów w druku oraz środki pomocnicze, dostosowane do nowoczesnych technologii w przemyśle tekstylnym, nowe preparaty farmaceutyczne, leki weterynaryjne i nowe formy konfekcyjne leków już produkowanych, obuwie lekarsko-gumowe i całogumowe, przeguby i uszczelniacze do „Fiata”, uszczelki i płyty lateksowe, nowe kremy, kredki, między innymi typu „transparent”, wodę kolońską „Konsul”, perfu-

Polska przedstawia w Poznaniu

## NOWOŚCI CHEMII

my w kremie „Zorin”, mleczko „Dalia” i zmywacz do twarzy, preparaty grzybobójcze i chwa stobójcze, folię twardą PCW do opakowań, znajdującą zastosowanie w przemyśle farmaceutycznym, spożywczym oraz chemii gospodarczej.

ZPRN „Petrochemia” zaprezentuje (co zainteresuje automobilistów) olej silnikowy typu „Superol” oraz dodatek uszlachetniający do oleju silnikowego pod nazwą „Acorox”.

Tegoroczna oferta eksportowa jest kierowana na rynki krajów socjalistycznych, głównie do Związku Radzieckiego, gdzie sprzedajemy produkty farmaceutyczne i barwniki, do NRD — produkty farmaceutyczne, barwniki, nawozy azotowe oraz do Bułgarii, której dostarczamy środki ochrony roślin i produkty farmaceutyczne.

Kraje kapitalistyczne głównie zakupują w Polsce: NRF — półprodukty barwnikarskie, farmaceutyki, produkty organiczne i nieorganiczne oraz wyroby gumowe; kraje skandynawskie — farmaceutyki, produkty organiczne i nieorganiczne; Anglia — produkty organiczne oraz substancje farmaceutyczne; Włochy — produkty chemii organicznej, nieorganicznej, nawozy azotowe; Szwajcaria — półprodukty barwnikarskie, produkty organiczne i nieorganiczne, substancje farmaceutyczne.

Kraje te są tradycyjnymi odbiorcami polskich chemikaliów. Oferta eksportowa to także siarka, której Polska może dostarczyć każdą ilość w postaci i gatunku, odpowiadającym wymaganiom odbiorców.

Przedmiotem kontraktów importowych będą na 41 MTP głównie barwniki i środki pomocnicze, środki ochrony roślin, paliwa, biel tytanowa i emalia rekrystalizacyjne, leki i substancje farmaceutyczne, kauczuk syntetyczny.

Na Targach przedstawiamy program kompleksowej integracji gospodarczej krajów RWPG w przemyśle chemicznym, obejmujący budowę wspólnych fabryk: żółtego fosforu, dwutlenku tytanu, poliolefin, chlorku poliwinylnu, kalcu izopropenowego, polistyrenu i innych.

Program przewiduje dalszy rozwój współpracy naukowo-badawczej w zakresie petrochemii, nowych tworzyw sztucznych, nowych technologii, metod wytwarzania monomerów, przetwórstwa elastomerów termoplastycznych itp.

Przedmiotem przedsięwzięcia integracyjnych jest rozszerzenie kooperacji i specjalizacji w zakresie produkcji kaprolaktamu, kwasu tereftalowego, glikolu etylenowego, akrylonitrylu, dodatków paszowych, witamin i innych produktów chemicznych.

**JERZY OLSZEWSKI**  
minister przemysłu chemicznego

## Mówi szef prasowy pawilonu ZSRR:

# Doskonata współpraca z Polską

Dokończenie ze str. 1

otwartym dużym powodzeniem cieszy się wystawa naszych samochodów. Przedstawiciele polskich central handlu zagranicznego, najwięcej uwagi poświęcają wyrobom przemysłu maszynowego. Duże zainteresowanie prasy, zarówno krajowej jak i zagranicznej budzi natomiast sprzęt elektromagnetyczny produkowany w Polsce w ostrzeszowskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych. Wystawiamy sprzęt jako przykład doskonałej współpracy kooperacyjnej z Polską.

— Targi zbliżają się do półmetka, czy można już pokusić

się o pierwsze podsumowanie efektów?

— Oczywiście, prowadzimy bieżącą naszą targową statystykę. W ciągu pierwszych czterech dni wszystkie kontrakty naszych central z polskimi przedsiębiorstwami zamknęły się sumą 29 milionów rubli (około 120 mln zł dew. — przyp. red.). Z tego za ponad 16 milionów rubli sprzedaliśmy do Polski, natomiast za 13 mln dokonaliśmy zakupów. Według naszych przewidywań suma wszystkich transakcji przeprowadzonych podczas tegorocznych Targów powinna osiągnąć 100 mln rubli. Nasilenie podpisywania kontraktów

przewidujemy w ostatnich dniach.

— Czy możemy prosić o wymienienie kilku większych umów podpisanych już na tegorocznych Targach?

— W środę podpisano kontrakt na dostawę do Związku Radzieckiego ogumienia do samochodów osobowych, w większej do „Moskwicza”. Umowa opiewa na ponad 3 mln rubli. Natomiast Polska zakupiła w tym samym dniu od nas kauczuk syntetyczny za 2,3 mln rubli. Polska Centrala Handlu Zagranicznego „Universal” sprzedała też do Związku Radzieckiego maszyny do szycia oraz żelazka za prawie 3 mln rubli. Kupiliśmy też aparaty kontrolno-pomiarowe od „Metronexu” oraz urządzenia dla górnictwa — wartości 8,7 mln rubli. Wymieniłem tutaj tylko większe kontrakty. Oprócz nich zawarto szereg drobniejszych.

— Czy podczas tych Targów prowadzone też są rozmowy z przedstawicielami innych krajów, prócz Polski?

— Są takie rozmowy i nawiązanie kontaktów. Jednak naczelnym celem naszej ekspozycji jest przedstawienie oferty polskim centralom i dlatego około 95 procent wartości transakcji zawieramy z gospodarzami MTP.

Rozmawiał:

JAN KORZENIEWSKI

## Nowatorom z pomocą

W celu uaktywnienia ruchu racjonalizatorskiego w Zakładach Urządzeń Chemicznych i Armatury Przemysłowej „Chemar” w Kielcach wprowadzono szereg zmian w systemie zatwierdzania wniosków inżynierów, techników i robotników. Główny cel, który przysięgał nowatorom — to skrócenie drogi od pomysłu do przemysłu.

Przed oficjalnym zgłoszeniem i zarejestrowaniem projektu racjonalizatorskiego konsultują się obecnie z doradcami technicznymi z poszczególnych wydziałów produkcyjnych, którzy udzielają im fa-

chowey pomocy. Przyczynia się to do lepszego opracowania pomysłu i tym samym do poprawy wskaźnika realności zgłoszonych wniosków. Każdy wniosek racjonalizatorski zatwierdzony jest obecnie w terminie 45 dni, a więc krótszym niż dawniej.

Usprawieni wpłynęły na zwiększenie ilości wniosków racjonalizatorskich. W roku bież. racjonalizatorzy „Chemaru” zgłosili już kilkadziesiąt pomysłów, które zastosowane w praktyce przyczyniły się do zwiększenia produkcji i poprawy warunków pracy załogi.

PAP

## Dla Europy, pokoju i współpracy

# Otwarta droga do Helsinek

także z wielką elastycznością i poczuciem realizmu — usuwały trudności, jakie stawiano na drodze do zwołania konferencji.

Istotną, aktywną rolę w tej sprawie odegrała zwłaszcza także dyplomacja polska. Rola, jaką nasz kraj odegrał w okresie II wojny światowej — jego martyrologia i jego nieugięta walka — sprawiła, iż głos Polski był uważany za szczególnie wiarygodny i z odpowiednią uwagą wysłuchiwany we wszystkim, co dotyczy pokoju i bezpieczeństwa na naszym kontynencie. Cały swój poważny autorytet moralno-polityczny Polska oddała w służbę idei europejskiego bezpieczeństwa i współpracy.

Przekonywały przede wszystkim fakty. Przecież wszystkie te doniosłe i pomyślne wydarzenia, jakie w ostatnim czasie miały miejsce w Europie — ratyfikacja układów ZSRR — NRF i Polska — NRF, wejście w życie czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego oraz porozumień zawartych w związku z tym między oboma państwami nie mieckimi a także między NRD a Senatem Berlina Zachodniego — wszystkie one wyrosły na glebie idei europejskiego bezpieczeństwa i współpracy.

Przed każdym myślącym politycznie Europejczykiem musi teraz powstać pytanie: jeśli już obecnie pod egidą idei europejskiego bezpieczeństwa i

współpracy udało się uzyskać tak wiele, to jakież perspektywy się otworzyłyby przed naszym umęczonym wojnami kontynentem, gdyby udało się stworzyć skuteczny system zbiorowego bezpieczeństwa.

Oto jest klimat polityczny, w którym na porządku dziennym staje sprawa rozpoczęcia wielostronnych przygotowań do konferencji. Do tych państw zachodnioeuropejskich, które także dawniej zajmowały przychylny stosunek wobec konferencji — bardzo poważną rolę odegrała tu Francja — przyłączyła się w ostatnim, czasie również Niemiecka Republika Federalna. Pozytywne stanowisko w tej sprawie zajął prezydent Nixon w toku swoich

rozmów moskiewskich. Fakt, iż sprawa ta była także przedmiotem rozmów w Warszawie między Edwardem Gierkiem i Richardem Nixonem — co znalazło wyraz we wspólnym komunikacie — był jeszcze jednym potwierdzeniem aktywnej i powszechnie uznawanej roli Polski w tej dziedzinie. Na ostatniej sesji Rady Ministerialnej NATO, odbytej w Bonn, także zrezygnowano z powtarzania dawnych zastrzeżeń wobec konferencji.

Nic więc już nie powinno stać na przeszkodzie temu, by jak najprędzej przystąpiono do rozpoczęcia wielostronnych konsultacji przygotowawczych w Helsinkach. Może się zatem rozpocząć nowy etap rozwoju Europy — Europy trwałego bezpieczeństwa i pokojowej współpracy.

JÓZEF LUBOJAŃSKI

## KIM POWINIEN BYĆ MISTRZ?

W serii wywiadów bądź artykułów, nawiązujących do planu KW PZPR w Poznaniu na temat kultury, mówią: Jerzy Męczyński — o potrzebie szerokiego pojmowania kultury w społecznej praktyce, doc. Florian Dąbrowski — o problemach twórczości artystycznej, prof. Wiktor Dega — m.in. o roli wartości humanistycznych we współczesnej medycynie, Roman Kordziński — o perspektywach teatru, Bogusława Latawiec — o potrzebie umiarkowania sztuki edytorskiej, Alojzy Łuczak — o ruchu „Pro sintonia”, Janina Pawlakowa — o działalności kulturalnej na wsi, Józef Ratajczak — o czynnikach rozwoju literatury, doc. Jerzy Schmidt — o nowych zadaniach architektury oraz prof. Stanisław Teisseyre — o wzroście roli społecznej sztuk plastycznych.

Z kolei druga część pracy Krzysztofa Kosteckiego i Alojzego Łuczaka „Nad programem rozwoju kultury w Wielkopolsce”.

Wojciech Jamrozak w artykule „Czy w Wielkopolsce mają dobre pomysły?” pisze o koncepcji ośrodków socjalno-kulturalnych na wsi.

Interesująca ankietę na temat strategii rozwoju społeczno-ekonomicznego i kulturalnego zapoczątkowano odpowiedziami Andrzeja Targowskiego — zastępcy dyrektora generalnego Krajowego Biura Informatyki i Wiesława Górnickiego — wybitnego publicysty.

Po wierszach Mieczysława Jastruna i opowiadaniu Maxa Frischa m.in. praca Teresy Kostyko „Kulturowe drogi i bezdroża konstytuowania się znaku”.

Ponadto numer zawiera kilka innych, ciekawych publikacji. (mb)

## NASZE ROZMOWY

## DOM OTWARTY PRZEZ CAŁY ROK

Znamy to wszyscy. Przepiętne restauracje, zatłoczone tramwaje, nieprzebrane strumienie pojazdów na jezdni. Kolejny napływ tysięcy targowych gości, których trzeba obsłużyć, nakarmić, przyjąć na noclegi. To okres szczególnie wyjątkowej pracy poznańskich „służb kwatermistrzowskich”, przede wszystkim zaś gastronomii i hoteli, od których zależy za pewnienie targowemu przybyśsom jak najlepszych warunków pobytu. Nasz rozmówca, Władysław Jaroniak — kierownik hotelu „Poznańskiego” jest w tych dniach jednym z najbardziej zapracowanych ludzi. Mimo to, udaje się nam uciąć z nim małą pogawędkę. Pytamy go rzecz jasna przede wszystkim o to, jak sobie radzi w okresie targowym.

— Zartujemy, że w czasie targów praca u nas trwa 8 godzin, bo... od 8 rano do 8 wieczór. Ale w istocie rzeczy, ten ciężki okres zaczyna się znacznie wcześniej. Poza kierownictwem hotelu „Poznańskiego” jest stem odpowiedzialny za przygotowanie i eksploatację poza-hotelowych kwater dla cudzoziemców. Jeszcze przed MTP trzeba te kwatery zlustrować, zakwalifikować do odpowiedniej kategorii, uzupełnić w nich wyposażenie. O rozmiarach tego przedsięwzięcia świadczy fakt, że w okresie targów pracuje u nas 900 osób do datkowo. A kwatery uzupełnia my sprzętem za 9 milionów złotych.

— Czy goście są zadowoleni?

— Oczywiście, chwała sobie polską gościnność. Jeśli narze kają to głównie na hałas. Prawie wszystkie poznańskie hotele są usytuowane w pobliżu głównych ulic, przez które przebiegają linie tramwajowe. Hałasliwie zachowują się również rano mleczarze. Mówiąc o kłopotach, wspomnijmy o hotelowej gastronomii. Cudzoziemcy przywykli, że w cenie hotelu wliczone jest na przykład śniadanie. U nas tego nie ma. Gości kieruje się do restauracji. A tam około godz. 7 rano na ogół brak jeszcze posiłków. Kelnerki rozkładają ręce.

— Należy pan do najstarszych stażem pracowników poznańskich hoteli. Może zatem kilka słów o tym jak było na początku?

— Nie ma porównania. Dziś trudno uwierzyć, że tak było naprawdę. W 1946 roku istniał „Miejski Hotel — Gospoda Targowa”. Za cały sprzęt służyły łózka i sienniki, wypchane słomą, którą sami dowoziliśmy z podmiejskich

Nigdy jeszcze w zakładach pracy nie poświęcano tyle uwagi mistrzom, co obecnie! Mistrzowie — najlicniejsza grupa personelu kierowniczego w każdym przedsiębiorstwie produkcyjnym — stanowią szczególnie ważne ogniwo w procesie produkcji i życia zakładu.

## OD PRODUKCJI DO KULTURY

Mistrzowie są organizatorami pracy na stanowiskach roboczych i nadzorują wykonywanie tej pracy, mają bezpośredni i codzienny kontakt z robotnikami, za których wyniki pracy są osobiście odpowiedzialni. Mistrzowie odpowiadają za zgodne z przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy na swoim odcinku, stanowią czynnik społeczno-wychowawczy w stosunku do podległych pracowników i mają istotny wpływ na kształtowanie kultury pracy w szerokim tego słowa znaczeniu.

Aby mistrzowie mogli wywiązywać się z nałożonych zań zmieniających się przecież często, muszą stale przysposabiać podległych im pracowników do nowych warunków pra-

cy. Muszą się uczyć na bieżąco nowych przepisów bhp, wyjaśniać pracownikom zasady technologii, dobierać ludzi do wykonania szczególnie trudnych technicznie czy wymagających współdziałania, odpowiedzialności, rzetelności zadań.

Oczywiste jest, że tylko znajomość psychiki ludzkiej, struktury grup społecznych i mechanizmów społecznego działania oraz zasad i metod wychowania i szkolenia pozwoli na prawidłowe kierowanie zespołami pracowniczymi.

Dlatego też szkolenie mistrzów jest sprawą zasadniczą. Warto wspomnieć niedawną inicjatywę Zjednoczenia Przemysłu Azotowego w Krakowie, które wystąpiło z inicjatywą opracowania jednolitego programu doskonalenia średniego dozoru technicznego w zakresie kierowania zespołami pracowniczymi i humanizacji pracy. Kursy obejmują socjologię, psychologię, pedagogikę pracy oraz metodykę szkolenia na stanowisku pracy.

## MISTRZ NIE GONIEĆ

Mistrzów nie tylko trzeba uczyć, ale też właściwie organizować im stanowiska pracy. Z ciekawym eksperymentem na tym polu wystąpiły Zakłady H. Cegielskiego w Poznaniu.

Otóż w kilku fabrykach kombinatu eksperymentalnie wyodrębniono stanowisko mistrza spośród urzędów majsterki, dbając o to, aby mistrz na miejscu miał wszelkie potrzebne do pracy dokumenty i pomoce. Generalna zasada tej innowacji jest to, aby mistrz przez cały dzień miał bezpośredni kontakt z podległą sobie majsterką, by mógł bez przerwy czuć nad przebiegiem pracy podległej sobie placówki i odwrotnie — by każdy pracownik miał okazję do bezpośrednich kontaktów z mistrzem. Jest także druga korzyść: uniknie się mianowicie niepotrzebnych wędrowek mistrza do biura po jakieś dokumenty, karty itp.

## O PRACĘ BEZPIECZNA

Niepoślednia jest rola mistrza w organizowaniu bez-

piecznej pracy. Nad tymi zadaniami mistrzów dyskutowano ostatnio w branży przemysłu nieorganicznego. W trakcie tej dyskusji mistrzowie mówili, że organizowanie i wykonywanie produkcji w sposób bezpieczny jest zdeterminowane wieloma czynnikami, często niezależnymi od woli i umiejętności mistrza. Do nich należy m.in. brak — nie tylko na zakładzie, ale i na rynku — części zamiennych do maszyn i urządzeń, brak sprzętu elektrycznego i narzędzi. Ciągłe nieterminowo i ilościowo niedostatecznie podstawiane są wagony PKP lub innych środków transportu pozazakładowego dla załadunku produktów. Niekorzystna jest także duża fluktuacja załogi, a zwłaszcza pracowników niezbędnych dla utrzymania ruchu, tj. ślusarzy, elektryków, monterów itp.

Podobne warunki, nie pozwalające mistrzom dobrze spełniać swej roli i zadań w zakładzie, krytykowali uczestnicy narady „mistrzowskiej” w branży przemysłu farb i lakierów. Do owych utrudniających pracę mankamentów za liczyli brak znormalizowanych opakowań na surowce i właściwego oznakowania worków z surowcami, co powoduje pomyłki. Krytykowano rozbudowaną pracę papierkownika, która zabiera mistrzom czas niezbędny dla nadzoru produkcji. Nie wszędzie jeszcze kierownictwo wydziałów uznaje autoritet mistrza; sporo jest nieprawidłowości placowych i organizacyjnych.

Miejmy nadzieję, że wnioski z narady mistrzów, doświadczenia w szkoleniu i organizacji stanowisk pracy mistrzów znajdą upowszechnienie. W każdym razie mistrzowie wiele sobie obiecują po obecnym okresie wzmożonego zainteresowania ich rolą i zadaniami, które mogą wykonywać o wiele lepiej.

TOMASZ MIECIK



Władysław Jaroniak: „...U nas drzwi od hoteli są przez cały rok otwarte, a goście czują się w nich jak w domu.”  
Fot. — H. Kamza

PGR. Dopiero w 1951 r. przejeżdżaliśmy „Wielkopolski”, „Lech” i „Zacisze” oraz „Staromiejski”. Przejęty w 1955 r. „Poznański” był zburzony (od strony Placu Wolności), w „Lechu” bomba przebiła stropy, patrząc z góry widzieliśmy ludzi na parterze. Sporo się napracowaliśmy, zanim mocno nadwerężone hotele przybrały wygląd dzisiejszy.

— Właśnie. Poznańskie hotele komunalne nie dysponują ani jednym nowym budynkiem. Mają także znacznie mniej miejsc niż w innych miastach województwa. A jednak już po raz dziesiąty w br. zwyciężyły w krajowym współzawodnictwie. Cemu to przypisać?

— Zarówno gospodarność jak i kulturę obsługi. Wie pan, u nas drzwi od hoteli są przez cały rok otwarte, a goście czują się w nich jak w domu. My wszystkie remonty wykonujemy przy pełnym ruchu. Mamy własną ekipę, która działa szybko i sprawnie. Można by oczywiście angażować w tym celu brygady z zewnątrz, ustalać harmonogramy, naprawiać tygodniami. Byłoby to dopuszczalne, bo także zgodne z przepisami. Wówczas jednak wyników by nie było.

Mamy ofiarnych pracowników, którzy lubią swój zawód. Niełatwo przecież, wymagając umiejętności współzycia z ludźmi, dyskrekcji, opanowania. Upieramy się wobec gości, nie raz mimo pracy w ciężkich warunkach i zmęczenia. Myślę, że praca ich, nie wyłączając trudnych chwil targowych, nie przynosi ujemny poznańskim hotelom.

Rozmawiał:

JERZY WALASEK

## DZIEWCZYNA Z LIPNA

Jesienią roku 1912 recenzenci teatralni warszawskich gazet bardzo życzliwie odnotowali debiut młodziutkiej uczennicy apikacyjnej szkoły aktorskiej przy Warszawskich Teatrach Rządowych, niejakej Apolonii Chałupiec, która na scenie Teatru Małego wystąpiła w „Ślubach panińskich” w roli Anieli.

Były to pierwsze sukcesy Poli Negri, bo pod takim to pseudonimem, zapożyczonym od modnej wówczas poetki włoskiej, Ady Negri, pojawiła się Apolonia Chałupiec na scenie teatralnej.

Urodziła się w roku 1896 w Lipnie\*, w rodzinie blacharza, właściciela dobrze prosperującego warsztatu. Jerzego Chałupca, z pochodzenia Słowaka czy Cygana. Jak podawała póź-

niej w swych życiorysach Apolonia Negri — został on jakoby zabity przez żandarmów carskich w roku 1917 na froncie, jako oficer Legionów Piłsudskiego, kiedy indziej znów, że na krótko przed wybuchem pierwszej wojny światowej zmarł na Syberii, dokąd został zesłany jako działacz rewolucyjny. W rzeczywistości ponoć znalazł się tam jako fałszywy cesarski rubli jeszcze w roku 1900 i od tego czasu wszelki śluch o nim zaginął.

W trzy lata później pani Eleonora Chałupiec wraz z siedmioletnią wówczas Polą opuściła Lipno i zamieszkała w Warszawie, gdzie zapisała córkę do szkoły baletowej przy Operze Warszawskiej. Nad edukacją małej baletnicy czuwał później zadrżony w niej

\*) Wprawdzie Jerzy Teopłitz w swej „Historii Sztuki Filmowej” podaje, że Pola Negri urodziła się w Warszawie i tak samo informuje Wielka Encyklopedia Powszechna, ale to nieprawda. Znany warszawski dziennikarz, Krzysztof Kąkolowski, który przed paru laty dotarł do archiwum przedwojennej polskiej służby konsularnej w Paryżu, znalazł tam tezkę z aktami Poli Negri, z których wynika niezbicie, że słynna gwiazda urodziła się w Lipnie. Tak samo zresztą podaje niemiecki leksykon „Knauss Buch vom Film” i francuski „Dictionnaire du Cinema” Larousse’a.

po uszy Kazimierz Hulewicz wiceprezes Warszawskich Teatrów Rządowych.

Hulewicz jest też autor scenariusza pierwszego filmu, w którym wystąpiła Pola Negri. Zrealizowany w roku 1911 i zatytułowany „Niewolniczym” — film ten czymś w rodzaju biografii i Negri: historią córki prawnika i rzemieślnika, do której uśmiechnął się los.

Do roku 1917 Pola Negri stepuje jeszcze w siedmiu dobowych filmach zrealizowanych w Polsce i następnie zaproszenie słynnego Maxa Reinhardta wyjeżdża do Niemiec. Niemiecy producenci płacą wysokie odszkodowania polskiej wytwórni „Sfinks”, którą związała z kontraktem Pola Negri i kręcącą z nią kilka głośnych filmów, m.in. „Carmen” (1918), „Madame Dubar” (1919) i „Płomień” (1921).

Ślawa Poli Negri dociera w końcu do Ameryki. W Berlinie zjawia się przedstawiciel wytwórni „ramount”, który proponuje fantastyczny kontrakt hollywoodzki, jakiego nie miała jeszcze żadna gwiazda filmowa. „Autentyk polska hrabina rusza na amerykański film” — pisał w gazecie. Hrabina jest Pola Negri, która w 1918 wyszła za mąż za hrabę Eugeniusza Dąbskiego. Ze słynnym utytułowanym małżonkiem zła zresztą, zanim jeszcze wyjechała do Ameryki.

Od połowy lat dwudziestych Pola Negri jest już gwiazdą światowej. Jej amerykańskie filmy „Cienie Paryża”, „Zakazany”, „Świątowa dama” i in. cieszą olbrzymim powodzeniem i przysługują producentom krociowe dochody. Hollywood leży u jej stóp, najsłynniejszy amator ekranu, Valentino, rywalizuje o jej względy tłumem wielbicieli, którzy milionowe konta w bankach mają noszą arystokratyczne nazwiska.

Miliony nie imponują dziewczynie z Lipna, która sama jest już milionerką. Nie tylko pobiera astronomiczne honorarium, lecz również z wielkim powodzeniem gra na giełdzie i spekuluje nieruchomościami. Zys w wschodnim przepychu, z dziwiąjącymi kosztownymi kaprami swą przyjaciółkę, Miriam West, żonę multimilionera z Teksasu. Tytuł hrabiny zamienia na tytuł księżnej, po krótkim bowiem romansie z Władysławem, przerwany jego śmiercią, wychodzi za mąż za gruzińskiego księcia — emigranta, Sergiusza Mdivani, by wkrótce utracić i tytuł, i sławę, i kontrakt „ramount”.

Książkę opuszcza ją i wnosi wkrótce sprawę rozwodową. Film dźwiękowy kładzie kres jej aktorskim sukcesom. Pola Negri wyjeżdża do Europy. Wraca do Ameryki w roku 1935, ale dopiero w roku 1943 pojawia się tam na ekranie w epizodycznej roli w filmie „He Diddle Diddle”. Po raz ostatni Pola Negri dała znać o sobie w roku 1964, występując również w niewielkiej roli w filmie „Księżycowe porządki”. Mieszka obecnie w Nowym Jorku, żyjąc w osamotnieniu i nie utrzymując żadnych kontaktów towarzyskich.

CZESŁAW MICHAŁSKI

## Polska — 3 miejsce wśród krajów RWPG

## W świetle światowych statystyk patentów

Polska zajmuje aktualnie trzecie miejsce wśród krajów socjalistycznych — po ZSRR i CSRS — pod względem rozwoju ruchu wynalazczego. Mówi o tym opublikowana ostatnio światowa statystyka zgłoszonych i zarejestrowanych patentów na wynalazki i wzory użytkowe, uwzględniająca dane za rok 1970.

W tym roku zarejestrowano w Polsce ogółem 7480 zgłoszeń na patenty, w tym około 5.500 krajowych i 2.000 zagranicznych. Nieco więcej, bo 5.700 patentów krajowych zgłoszono w Czechosłowacji, która równocześnie zarejestrowała ponad 3.000 patentów zagranicznych. W NRD liczba zgłoszonych patentów krajowych wyniosła 4.900, w Rumunii — 2.100, na Węgrzech — ponad 1.200, w Jugosławii — przeszło 900.

Waldemar K. pełniąc funkcję ładowniczego kopalni B. uległ w 1955 roku ciężkiemu wypadkowi przy pracy. W jego następstwie doznał wstrząsu mózgu, złamania obu szczęk, zmiężdżenia nosa i rany ciętej czoła. Przyznano mu w związku z tym górniczą rentę inwalidzką III grupy. Po pewnym czasie otrzymał zatrudnienie w charakterze palacza kotłowego, a następnie stróża w kopalni. Równocześnie pobierał nadal należną rentę.

W 1969 roku został wezwany przed komisję lekarską na badania kontrolne. Diagnoza neurologa stwierdziła występowanie padaczki pourazowej znacznego stopnia. Mimo to komisja postanowiła nie uznać tego stanu za inwalidztwo, ponieważ — jak podano w uzasadnieniu orzeczenia — badany „osiąga obecnie wyższe zarobki w porównaniu z zarobkami sprzed dwu lat”. Na tej podsta-

## Paragraf i życie

## Czy stróż zarabia więcej od górnika?

wie organ rentowy wstrzymał dalsze wypłacanie świadczeń inwalidzkich.

Waldemar K. uznał tę decyzję za krzywdzącą i złożył skargę do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń. Sad po zasięgnięciu opinii biegłych lekarzy uznał, że jest on niezdolny do wykonywania pracy górniczej pod ziemią. Może jednak nadal wykonywać obecne funkcje stróża. Chociaż jego aktualne zarobki sięgają 2400 zł miesięcznie, a zatem są znacznie większe niż wynosiło w 1955 roku uposażenie ładowacza, (Waldemar K. zarabiał wtedy około 1900 zł miesięcznie), to jednak inwalidztwo pozabawiło go możliwości kontynuowania zawodu górniczego. W tym zawodzie obecnie mógłby uzyskać około 5 tys. zł miesięcznie. Na tej podstawie sąd rozstrzygnął spór na korzyść skarżącego i przywrócił mu rentę.

Tym razem od orzeczenia sądownego odwołał się z kolei organ rentowy, negując prawo do renty osoby, która osiąga zarobki wyższe od tych, jakie uzyskiwała przed wypadkiem.

Rozpoznając sprawę Trybunał Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, co następuje: skoro Waldemar K. wykonywał przed uzyskaniem renty pracę ładowacza pod ziemią, ocenę jego zdolności do zarabkowania należy oprzeć na przydatności do pracy górniczej. Takiej pracy od wypadku już nie wykonuje i żaden z zespołów lekarskich, które badały go w latach 1955—69, nie stwierdził, by do jej podjęcia był zdolny. Odmowa

uznania inwalidztwa Waldemara K. ze względu na wykonywaną przez niego „typowo inwalidzką” pracę stróża i w wyniku porównania jego obecnego uposażenia z zarobkami górniczymi z 1955 roku — pozbawiona jest prawnych i życiowych podstaw. Porównanie zarobków, jakie obecnie osiągał górnicy, z aktualnymi zarobkami Waldemara K. wykazuje, że uzyskuje on zaledwie połowę tego, co zarabia dziś górnik na stanowisku, zajmowanym niegdyś przez poszkodowanego.

„Nie bez znaczenia przy ocenie obecnej zdolności do uzyskania zarobku — stwierdza orzeczenie Trybunału — jest także powszechnie znana okoliczność systematycznego wzrostu płac pracowników w latach od 1955—1969, co nie pozwala na mechaniczne porównanie zarobków obecnych z zarobkami sprzed kilkunastu lat”.

Wyrok potwierdził prawo Waldemara K. do pobierania renty inwalidzkiej. Orzeczenie to oznaczone jest sygnaturą I TR 1958/70.

M. M.

olejarze są dobrej myśli

## Lech — AKS Niwka na wagę awansu i... spadku

Po zwycięstwie piłkarzy Lecha nad Górnikiem ROW, znacznie powiększyli się ich szanse na awans do następnego sezonu. W tym czasie w gronie najlepszych drużyn krajowych.

o zakończeniu tegorocznych rozgrywek pozostają jeszcze dwa mecze. Lech najbliższy mecz rozegra w niedzielę o godz. 17.30 na wyjeździe z AKS-em Niwka. Jego najbliższym rywalem będzie Górniki ROW i Górnik Wałbrzych. W Rybniku, na ostatni mecz w sezonie, Lech zagra z Górnikiem Wałbrzych. W tym czasie w gronie najlepszych drużyn krajowych.

W tabeli Startu Łódź, ale ten sędzię ostatnie mecze rozgrywa z Hutnikiem i Urania, a więc zespolem, którym nie grozi już ani awans ani spadek.

Tak więc Lech na pewno nie będzie miał łatwego zadania w meczu z Niwką. Jesteśmy jednak przekonani, że poznaniaków stać na zdobycie dwóch punktów, zwłaszcza po zwycięstwie meczu z ROW-em, kiedy to zasygnalizowała im ponownie wysoką formę.

Chcąc zorientować się w nastrojach piłkarzy, telefonowaliśmy do ośrodka kolejarzkiego w Chybach pod Poznaniem, gdzie na kilkudniowym zgrupowaniu przebywała cała drużyna Lecha. Przy telefonie jeden z filarów defensywy ze społu lechitów — Jan Kaczmarek:

— Jesteśmy dobrej myśli. Zarówno ja jak i moi koledzy uważamy, że stać nas na zwycięstwo w meczu z AKS-em Niwka i już teraz możemy zapewnić wszystkim sympatykom piłki nożnej w Poznaniu i Wielkopolsce, że zrobimy wszystko, aby awansować do I ligi. Jesteśmy przekonani, że Górnik Wałbrzych przegra w Rybniku o czym mogą świadczyć wyniki jakiegoś meczu w tym tygodniu. A wtedy mielibyśmy ułatwione zadanie.

Rozmawialiśmy także z trenerem Lecha — Edmundem Białasem, który m. in. powiedział:

— Bardzo pilnie przygotowujemy się do meczu z AKS-em Niwką. Piłkarze (poza Piotką, który doznał lekkiego wstrząsu mózgu i jeszcze kilka dni będzie musiał przebywać w szpitalu) czują się dobrze i trenują bardzo intensywnie. Dzisiaj wraca Tomkowiak, który wraz z reprezentacją Polski juniorów przebywał w Bułgarii. Trudno teraz powiedzieć, który z piłkarzy wystąpi w niedzielę. O tym zdecydujemy w sobotę. Sądząc jednak, że skład będzie podobny jak w meczu z Górnikiem ROW. Zarząd KKS Lech stworzył nam doskonałe warunki do przygotowania się przed decydującymi spotkaniami. Przebywamy w Chybach, a na treningi dojeżdżamy do Poznania. Sądząc, że mamy duże szanse na awans. Walczyliśmy o to przecież cały sezon, który był bardzo ciężki. Nie chcielibyśmy w samej końcówce zaprzepaścić wielkiej szansy.

Tyle przedstawiciele Lecha. War to tu przypomnieć, że Lech jest beniaminkiem tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo II ligi i jeszcze w ubiegłym roku grał w klasie międzywojewódzkiej. Już sam fakt wejścia do grona najpotężniejszych drużyn, a na awans do ekstraklasy jest ogromnym sukcesem tego zespołu i bez względu na końcowy rezultat rozgrywek, zasługuje na najwyższą pochwałę.

**MACIEJ STABROWSKI**

## Komunikat Totka

11 bm. stwierdzono w II losowaniu: 1. 100.000 zł, 2. 121.000 zł, 3. 121.000 zł, 4. 121.000 zł, 5. 121.000 zł, 6. 121.000 zł, 7. 121.000 zł, 8. 121.000 zł, 9. 121.000 zł, 10. 121.000 zł, 11. 121.000 zł, 12. 121.000 zł, 13. 121.000 zł, 14. 121.000 zł, 15. 121.000 zł, 16. 121.000 zł, 17. 121.000 zł, 18. 121.000 zł, 19. 121.000 zł, 20. 121.000 zł, 21. 121.000 zł, 22. 121.000 zł, 23. 121.000 zł, 24. 121.000 zł, 25. 121.000 zł, 26. 121.000 zł, 27. 121.000 zł, 28. 121.000 zł, 29. 121.000 zł, 30. 121.000 zł, 31. 121.000 zł, 32. 121.000 zł, 33. 121.000 zł, 34. 121.000 zł, 35. 121.000 zł, 36. 121.000 zł, 37. 121.000 zł, 38. 121.000 zł, 39. 121.000 zł, 40. 121.000 zł, 41. 121.000 zł, 42. 121.000 zł, 43. 121.000 zł, 44. 121.000 zł, 45. 121.000 zł, 46. 121.000 zł, 47. 121.000 zł, 48. 121.000 zł, 49. 121.000 zł, 50. 121.000 zł, 51. 121.000 zł, 52. 121.000 zł, 53. 121.000 zł, 54. 121.000 zł, 55. 121.000 zł, 56. 121.000 zł, 57. 121.000 zł, 58. 121.000 zł, 59. 121.000 zł, 60. 121.000 zł, 61. 121.000 zł, 62. 121.000 zł, 63. 121.000 zł, 64. 121.000 zł, 65. 121.000 zł, 66. 121.000 zł, 67. 121.000 zł, 68. 121.000 zł, 69. 121.000 zł, 70. 121.000 zł, 71. 121.000 zł, 72. 121.000 zł, 73. 121.000 zł, 74. 121.000 zł, 75. 121.000 zł, 76. 121.000 zł, 77. 121.000 zł, 78. 121.000 zł, 79. 121.000 zł, 80. 121.000 zł, 81. 121.000 zł, 82. 121.000 zł, 83. 121.000 zł, 84. 121.000 zł, 85. 121.000 zł, 86. 121.000 zł, 87. 121.000 zł, 88. 121.000 zł, 89. 121.000 zł, 90. 121.000 zł, 91. 121.000 zł, 92. 121.000 zł, 93. 121.000 zł, 94. 121.000 zł, 95. 121.000 zł, 96. 121.000 zł, 97. 121.000 zł, 98. 121.000 zł, 99. 121.000 zł, 100. 121.000 zł.

|                  |    |       |
|------------------|----|-------|
| Warta            | 33 | 55:18 |
| Grunwald         | 30 | 41:28 |
| Lech             | 30 | 33:14 |
| Siemianowiczanka | 29 | 35:22 |
| Stella           | 27 | 40:35 |
| Sparta           | 26 | 23:19 |
| AZS              | 22 | 26:23 |
| Górniki          | 18 | 17:24 |
| Polonia          | 16 | 34:37 |
| Start            | 13 | 9:27  |
| LKS              | 11 | 22:32 |
| Budowlani        | 7  | 13:57 |

(t)

Dnia 14 czerwca 1972 r. zmarł nasz długoletni ceniony pracownik.

## ANTONI DRABIK

Pogrzeb odbędzie się 17 czerwca 1972 r. na cmentarzu w Szamotułach o godz. 15.

Zonę i Rodzinę Zmarłego składają serdecznie wyrazy współczucia

Zarząd — Rada Zakładowa — Pracownicy Budowlano-Montażowej Spółdzielni Pracy „PIAST” w Poznaniu.

17221g

W dniu 14 czerwca 1972 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 66, pozostawiając nas w głębokim smutku, droga matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.

o czym zawiadamia

**RODZINA**

Poznań, ul. Chudoby 20. 18720'g

W dniu 14 czerwca 1972 r. po ciężkiej, cierpliwie znoszonej chorobie zmarła, opatrzona Ojczyzną, nasza najdroższa mamusia, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 71.

o czym zawiadamia

**MARIA KARMELITA**

z domu WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córka, syn, synowa, zięć, wnuki i prawnuk

Poznań, ul. Owsiana 8 m. 4. 17228g

W dniu 14 czerwca 1972 r. zmarł mój najukochańszy mąż i najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat, przeżywszy lat 62, sp.

**LEON HOPPEL**

budowniczy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami, synową, wnukami i rodziną

Poznań, Czerwonej Armii 11 m. 6. 17125g

## Masowe imprezy w powiecie ostrowskim

Z okazji Tygodnia Kultury Fizycznej odbyło się w powiecie ostrowskim szereg ciekawych imprez sportowych. W wielu miejscowościach rozegrano spotkania piłkarskie pomiędzy drużynami LZS, ZMW i młodzieżą szkolną. Ponad 200 piłkarzy walczyło o tytuł najlepszej drużyny w gromadzie. Zwycięskim drużynom wręczono dyplomy uznania.

W Technikum Rolniczym w Przygodzicach miejscowy LZS „Sokoł” rozegrał ciekawą spotkanie w pięć rezerw z Technikum Leśnym z Mojej Woli. Po ciekawej i zaciętej grze zwycięstwo w tym meczu odniósł zawodnik z Przygodzic w stosunku 12:9, zdobywając tym samym puchar dyrektora PTR.

W miejscowości Jaskółki rozegrano turniej siatkowy mężczyzn z udziałem reprezentacji Lewkowa. Korytnicy i Jaskółki (dwie drużyny). W ostatecznej klasyfikacji zwyciężył zespół z Jaskółek. I przed Korytnicą i Jaskółkami II. Duży zawód sprawił ubiegłoroczny zwycięzca LZS Lewków, zajmując ostatnie miejsce w turnieju.

Na zakończenie Tygodnia Kultury Fizycznej PZ LZS, KKFIT z Ostrowa i dyrektora PTR w Przygodzicach zorganizowały masowe zawody lekkoatletyczne. Ponad 250 zawodników i zawodniczek z TL Moja Wola i TR Przygodzice walczyło o zwycięstwo w poszczególnych konkurencjach „królów” sportu. Zwycięzcy reprezentacji miejscowego Technikum Rolniczego. A oto ciekawsze wyniki tego interesującego i starannie przygotowanego spotkania: 100 m mężczyzn — B. Bedziński (11,03 sek.), 100 m ppł. — M. Trzesowski (18,09); rzut oszczepem — Cz. Nowacki (48,5 m), skok w dal — M. Trzesowski (6,74 m), a wśród dziewcząt skok wzwyż — H. Gniła (1,50 m), wszyscy PTR Przygodzice. (tl)

## Lech organizuje pociąg specjalny

Sekretariat KKS Lech zawiadamia, że organizuje pociąg specjalny na mecz AKS Niwka — Lech. Wyjazd z Poznania w niedzielę o godz. 7.40, przyjazd do Mysłowic o 11.17. Wyjazd do Poznania o godz. 20.15, przyjazd o 2.34. Zgłoszenia w sekretariacie Lecha, ul. Marchlewskiego 142, dzisiaj w godzinach 9-18, sobota: 8-18. Mecz rozpoczyna się o godz. 17.30.

## Zwycięstwo Warty w Pucharze Polski

Rozegrany na boisku Sanu mecz piłkarski z cyklu spotkań o Puchar Polski pomiędzy drużyną I ligi międzywojewódzkiej Warty i jedenastką zakładów „Telety”. Zgromadził mimo deszczu dużo sympatyków obu stron, szczególnie jednak kolegów fabrycznego zespołu „Telety”.

Spotkanie, mimo że toczyło się na bardzo rozmożonym i błotnistym terenie, miało ciekawy przebieg. Gra szczególnie po zmianie stron obfitowała w wiele interesujących momentów, które skuteczniej wykorzystali piłkarze „zielonych”, wygrywając mecz w stosunku 6:1 (4:0).

Bramki dla zwycięzców uzyskali: Kuc — 3, Rajewicz, Włodarczyk i Panas; dla pokonanych bramkę strzelił Zawadzki. „Telety” nie wykorzystali rzutu karnego oraz wielu dogodnych sytuacji podbramkowych, szczególnie w drugiej części pojedynku.

(p)

Dnia 14 czerwca 1972 r. zmarł po długich cierpieniach przeżywszy lat 61

## LEON OSSIG

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

żona z dziećmi, synowa, zięć i wnuki

Poznań, ul. Wspólna 39 m. 3. 17196g

W dniu 14 czerwca 1972 roku zmarł w wieku 67 lat

## mgr WIKTOR FRANKOWSKI

inżynier rolnik

b. dyrektor Zespołu Gospodarstw Doświadczalnych Zakładu Dendrologii i Arboretum Kórnickiego Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, porucznik rezerwy, uczestnik Kampanii Wzbrońowej, odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldzką, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

W osobie Zmarłego straciłmy wieloletniego współpracownika i serdecznego koleżę.

Zonę i najbliższą Rodzinę Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Dyrekcja Zakładu Dendrologii PAN w Kórniku, Dyrekcja Zakładu Doświadczalnego PAN w Kórniku, Rada Zakładowa — Pracownicy Zakładów.

Pogrzeb odbędzie się w Kórniku w sobotę, 17 czerwca 1972 r. o godz. 15 na miejscowym cmentarzu.

623K2

Dnia 14 czerwca 1972 r. zmarł mój najukochańszy mąż i najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat, przeżywszy lat 62, sp.

## LEON HOPPEL

budowniczy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami, synową, wnukami i rodziną

Poznań, Czerwonej Armii 11 m. 6. 17125g

## Pracownicy poszukiwani

Wojewódzki Zakład Urzędów Pożarniczych Zw. OSP w Poznaniu, ul. Norwida 14 — zatrudni natychmiast:

10 MONTERÓW ELEKTRYKÓW.

Praca akordowa na terenie miasta Poznania i województwa poznańskiego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w kadrach Zakładu. 5239-K1

Okręgowa Spółdzielnia Pracy Usług Komunikacyjnych Emerytów PKP w Poznaniu, ul. Działowa 4 — telefon 593-24 — przyjmie natychmiast

KOBIETY i MĘŻCZYZN nie posiadających kwalifikacji zawodowych — do pracy przy czyszczeniu wagonów osobowych na stacji PKP Poznań Główny i Poznań — Franowo, w pełnym jak też w niepełnym wymiarze godzin w okresie całej doby.

Pracę można wykonywać w niepełnym wymiarze godzin w czasie dogodnym przez całą dobę w uzgodnieniu z Kierownikiem Oddziału.

Za zgodą zakładów macierzystych, przyjmujemy do pracy także osoby chcące podjąć dodatkowe prace w niepełnym wymiarze godzin. Pracownikom dojeżdżającym koleją Spółdzielni pokrywa 80 proc. kosztu biletu miesięcznego.

Od zgłaszających się do pracy wymagane są następujące warunki zdrowia: dobry stan ogólny w tym i kategoria wzroku i słuchu.

Wynagrodzenie prowizyjne według zasad obowiązujących w spółdzielczości pracy.

Szczegółowe informacje udziela Kierownik Oddziału Spółdzielni w Poznaniu, ul. Przemysłowa 2 — w godzinach od 8 do 15 każdego dnia, telefon 807-81. 5272-K1

Międzyzgodnie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Międzyzdrojach, ul. 17 Stycznia 143 — przyjmie natychmiast następujących pracowników:

— TOKARZY,

— SLUSARZY,

— MONTERÓW wewnętrznych instalacji wod.-kan. i c. o.

Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego i budownictwa. 316-W1

## Praca Nauka

Pomoc domowa, umiejąca gotować, na wyjazd na wakacje do 4 osób, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: ul. Wojska Polskiego 45. 17195g

Malarz rencista, do konserwacji szklarni, na stałe potrzebny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15379g.

Samodzielna pomoc domowa, potrzebna do domu lekarza (4 osoby). Szczegółowe informacje: ul. 17 Stycznia 143. 16926g

Potrzebny pracownik na gospodarstwo rolne, wynagrodzenie dobre. Adres Antoni Kasperki, Dakowy Suchy, poczta Dakowy Mokre, powiat Nowy Tomysl. 17255g

Mężczyznę, kobietę — przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Wosik, Dolna Wilda 22. 15626g

## Spółdzielni

Pudełko średnie rodowodowe, po złotych medalach sprzedam. Wypych, Poznań, Osiedle Piastowskie 46 m. 27. 17251g

Wózki dziecięce różne nowe, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 15665g

Spółdzielni garaż blaszany, Stare Miasto. Telefon 520-38, po godzinie 16. 17252g

Spółdzielni Lambrette 150 Ld. Poznań, Engla 32 m. 4, godz. 16-19. 16235g

Samochodowe pasy bezpieczeństwa „Britax” — Automatic, 3.500 zł/szt. oraz pokrowiec na samochód, plastikowy, prod. angielskiej, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17039g.

Spółdzielni ogródek działkowy, zagospodarowany, 300 m<sup>2</sup>, altana, Smochowice. Informacje: Bułgarska 106B m. 6, od godz. 16 do 19. 16759g

Olejek pomarańczowy aromatyczny, silnie skoncentrowany, produkcji zagranicznej, 3 kg — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17038g.

W dniu 14 czerwca 1972 r. odszedł z naszych szeregów na zawsze

## drh LEON HOPPEL

członek honorowy

W Zmarłym straciłmy długoletniego członka, zasłużonego dla barw klubowych.

Towarzystwo Wioślarzy „POLONIA” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim. 17161g

W dniu 14 czerwca 1972 r. zmarł mój najukochańszy mąż i najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat, przeżywszy lat 62, sp.

## CECYLIA ŚMIAŁKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 9.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Poznań, Junacka 13 m. 5. 17223g

W dniu 14 czerwca 1972 r. zmarł mój umiłowany mąż i tatuś po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w wieku 38 lat, sp.

## ANDRZEJ WRZESIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążone w głębokim smutku

żona, dzieci i rodzina

Poznań, Czerwonej Armii 11 m. 6. 17125g

W dniu 14 czerwca 1972 r. odszedł od nas na zawsze mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

## JERZY HOEDT

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Poznań, ul. Grochowe Łąki 3 m. 15. 17180g

W dniu 14 czerwca 1972 r. odszedł od nas na zawsze mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.

## JAN PARZYBOK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, synowie, synowie i wnuk

Poznań, ul. Łukaszewicza 13. 17212g

W dniu 14 czerwca 1972 r. odszedł od nas na zawsze mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, synowie, synowie i wnuk

Poznań, ul. Łukaszewicza 13. 17212g

W dniu 14 czerwca 1972 r. odszedł od nas na zawsze mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.

## JAN PARZYBOK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, synowie, synowie i wnuk

Poznań, ul. Łukaszewicza 13. 17212g

W dniu 14 czerwca 1972 r. odszedł od nas na zawsze mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.

## JAN PARZYBOK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, synowie, synowie i wnuk

Poznań, ul. Łukaszewicza 13. 17212g

W dniu 14 czerwca 1972 r. odszedł od nas na zawsze mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, sp.

## TEATR

### W POZNANIU

POLSKI — g. 19.30 „Wincenty i przyjaciółka znakomitych mężów”.  
NOWY — g. 19.30 „Córce pod kluczem”.  
OPERA — g. 19.30 „Pałac Lucypera”.  
OPERA — g. 19.30 „Piękna Helena”.  
MARCINEK — g. 20 „Hefajstos”.

## KINA

### W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Jedna z tych rzeczy”; Pelonia: „Zabójstwo inż. Czarta”.  
KOSCIAN: „Brylanty pani Zuzy”.  
KORNIK: „Czarownice”.  
LESZNO: „Złota wdówka” i „Wydra pana Grahama”.  
NOWY TOMYŚL: „Mario i Nino”.  
OBORNKI: „Jestem niewiernym mężem” i „Czarna pantera”.  
SREM Słonko: „Modelki”. Klubowe: „Kochanka buntownika”.  
SRODA: „Zamek papieża”.  
SZAMOTULY: „Lala” i „Cudowna lampa Aladyna”.  
WĄGROWIEC: „Rycerz szklane go ekranu” i „Beatrice Cenci”.  
WRZESNIA: „Mayerling”.

### W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „Podróż po Europie” — cz. I. Plac przy ul. Marchlewskiego (za Operetką) — Czeskie Wesołe Miasteczko Pardubice — g. 16-22.

## RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.08 Co słyszał w Polsce... na świecie; 8.11 Muzyka; 8.21 Co słyszał w Polsce... na świecie; 8.25 Poranny program; 9.00 Przed startem na wyższe uczelnie (kierunki humanistyczne); 9.30 Kompozytor tygodnia — W. A. Mozart; 9.40 Dla przedszkolki: „Jaka rowery” — aud. słowno-muz.; 10.05 „O chlebie, miłości i karabinie” — fragm. 3. pow.; 10.25 Musical po polsku; 10.50 Melodie ludowe z Rzeszowskiego; 11.00 Przed startem na wyższe uczelnie (kierunki matematyczno-fizyczne); 11.20 Główna kontra fortepian; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Z poznańskiej fonoteki muzycznej; 13.00 Przed startem na wyższe uczelnie (kierunki geograficzno-ekonomiczne); 13.20 „Swojskie melodie”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14.00 Rep. literacki J. Skrobota; „Medycyna w służbie prawa”; 14.20 B. Bartok — Koncert na ork.; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.45 Dla dzieci: „Wierność” — odc. 16 pow.; 16.05 „Alfa i Omega”; 16.30 Popołudnie z młodością; 16.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Transm. międzypaństw. meczu lekkoatletycznego Polska — Wielka Brytania (z Edynburga); 20.45 Koncert żywe; 21.20 „Z księgarskiej laski”; 21.25 300 sekund z M. Polnareffem; 21.30 Zespół Dzieciaków — Balam 56; 22.00 Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi; 23.15 Kompozytor tygodnia — W. A. Mozart; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 19, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.25 S. Moniuszko — Wstęp do II aktu operetki: „Nowy Don Kichot”; 8.35 Mapa bohaterstwa; 8.50 Melodie śląskie wyk. Zesp. Ludowy Rozgł. Śląskiej; 9.00 „Górniki” — eksperyment muzyczny; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Panorama polskiej muz. rozrywk.; 10.25 „Pod ziemią żołnierze wolności” — fragm. książki P. Pawliny; 10.45 Kompozytor tygodnia — W. A. Mozart. Sceny z opery „Il Re pastore” (Król pasterz); 13.00 Czas doświadczeń gospodarzy; 13.15 Przechadzki po Poznaniu; 13.40 „Spacer po Kopenhagie” — fragm. prozy S. Dygata; 14.05 Przeboje znanego Morza Śródziemnego; 14.30 Estrada Przyjaźni; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.00 Utwory chorałowe poznańskich kompozytorów wyk. Chór Rozgł. Wrocławskiej PR — dyr. E. Kaidasz; 15.20 Gra Zespół M. Janicza; 15.30 Niedokończony utwór; 17.15 „Wczoraj i dziś lekkoatletów”; 17.25 Pozn. koncert żywe; 17.55 Radioexpress; 18.10 Komentarz aktualny K. Kolanowskiego; 18.20 „Sonda” — dzw. magazyn ekono.- społ.; 19.15 Język angielski; 19.30 Transm. konc. z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie w wyk. Chór i Ork. Symf. Filharmonii Narodowej pod dyr. A. Markowskiego; 21.10 Wiersze T. Bocheńskiego; 21.20 Wieczór z tańcem; 22.30 Dziś wieczór gramy; 23.20 S. Rachoiński za prasa...

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.82 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.30 Dzieci za metrą; 7.40 Główna muzyczna zegarynka; 8.05 Muzyczna poczta UKF; 8.35 Mój magnetofon; 9 „Przygody kłedza Browna” — odc. 3 pow.; 9.10 Z filmowej ścieżki dziewczęcej; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Walce i ländler F. Schuberta; 10 Język niemiecki; 10.15 Przysięgi nieapolitańskie; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Wzbraniec” — odc. 11 pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 „Jazz samba” — śpiewa E. Fitzgerald; 13.05 Na wrocławskiej antenie; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 Radiowa encyklopedia kultury; 15.55 „Rokus-pokus” — gra zespołu Focus; 16.05 „Ani i jej urwis” — gawęda; 16.15 „Mikser” — magazyn muzyczny; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Przygody kłedza Browna” — odc. 4 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Twórcy naszego świata — Za co płacimy fizykom?; 18 Śladami kompozytora — F. Chopin; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tęko no hispanizacji; 19.05 Powieść w wdd. dzw.; „Martin Eden”.

## Specjalizacja na koloniach

# Eksperyment trafiający do dzieci

Adaś interesuje się wszystkim, co związane jest z morzem i marynarzami. Kiedyś, marzy, popłynie statkiem przez Atlantyk w lśnącym granatowo-białym mundurze. Jego kolega z klasy, Andrzej, chce być żołnierzem. Tak właśnie jak jego starszy brat Jurek. Już nawet czytuje wojskowe czasopisma. Trzeci z kolegów, Jacek, jest zapalonym harcerzem, co kiedy rodzice boją się wysłać go na prawdziwy obóz harcerski. Wszyscy trzej mają jechać w tym roku na kolonie. Czy znajdą tam swoją wielką przygodę? Czy będą mogli kontynuować swoje zainteresowania, bawić się w to, co wydaje się im najciekawsze?

Do niedawna jeszcze kolonie były mało atrakcyjną formą wypoczynku szczególnie dla dzieci szybko rozwijających się fizycznie i umysłowo. Organizowane niejednokrotnie stale w tej samej miejscowości, nie dopracowane, często programowo nieimprowowane przez przy padkowych wychowawców, stały się dla wielu dzieci złem koniecznym, gdy własnie rodzice wyjeżdżali na wczasy, by odpocząć od codziennych obowiązków i własnego potomu.

W ciągu kilku ostatnich lat sytuacja uległa znacznej poprawie. Coraz większa popularność zdobywa sobie wśród wielkopolskich zakładów pracy — organizatorów letniego wypoczynku tysięcy dzieci, kolonijny system specjalizacyjny. Jak on wygląda, zobaczmy na przykładzie Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu.

WZSP zrzesza 151 spółdzielni pracy różnych branż, działających na terenie Wielkopolski. Cała organizacja wypoczynku letniego dla dzieci skupia się w Zakładzie Urzędzeń Socjalnych. Dzięki temu właśnie, jak poinformował nas inspek-

tor mgr Bogusław Kowalczyk dzieci wielkopolskich spędzają wakacje w dobrze przygotowanych i ciekawie zaprogramowanych placówkach kolonijnych, na obozach i tak zwanych małych wczasach w miejscu zamieszkania. Systematycznie prowadzone prace doprowadziły do wyeliminowania przez ten zakład kolonijnego systemu specjalizacyjnego, który zdaniem organizatorów zapewnia dzieciom realizację ich zainteresowań i rozwój uzdolnień w formie kolonijnej zabawy.

Ośrodki kolonijne, głównie koedukacyjne i trzyturnusowe zorganizowano w Poznaniu (dla dzieci ze środowisk wiejskich i osiedli), w Chodzieży, Zabostowie w powiecie chodzieskim, Rycerze Dolnej w województwie krakowskim, Karpnikach w województwie wrocławskim, w miejscowości Nowawies Podgórną pow. Września i w Sianożętach w województwie kosińskim. Każda kolonia prowadzona jest według innych założeń programowych — marynistyczna, turystyczno-krajoznawcza, wojskowa, harcerska, zuchowa, spółdzielcza. Na kolonii harcerskiej na przykład młodzież zdobywa sprawność „leśnego trampa”, urządza biwaki i ogniska harcerskie. Na czele kolonii stoi komendant, wychowawcy — to instruktorzy harcerscy. Celem lepszego poinformowania dzieci i rodziców WZSP wydał mały informator, w którym jednocześnie wpisuje się zdobyte przez dziecko sprawności.

Nie bez wpływu na pomysły na realizację tego programu pozostaje dobór kadry wychowawczej. Zakład postarał się o jej odpowiednie przeszkolenie i zmniejszenie płynności. W tym celu, poza szkoleniami organizowanymi corocznie przez wydział oświaty, przysłała kadra kolonijna uczestniczyła także w licznych spotkaniach informacyjnych oraz kursach przygotowanych przez WZSP. Najlepiej wywiązujący się z obowiązków otrzymują dyplom „Wzorowy wychowawca w placówkach kolonijnych WZSP — Poznań”, który uprawnia ich do korzystania z ulg w przynależności do czasu i pierwszeństwa w zatrudnianiu na szczególnie atrakcyjnych koloniach.

Z tak zorganizowanych wakacji skorzysta w tym roku 4260 dzieci wielkopolskich spółdzielców. Niektóre z nich wyjadą nawet za granicę. WZSP zawarł bowiem umowy o wymianie kolonijnej z zakładami piekarniczymi w Czechosłowacji i na Węgrzech oraz z zakładami części samochodowych w NRD. Na obozy do tych krajów wyjedzie około 160 dzieci. Tyle samo dzieci czeskich, węg-

## Z Średzkiego

## Baza turystyczna w Zaniemyślu

W Zaniemyślu rozbudowuje się bazę turystyczną. PTTK odremontowało i udostępniło dla gości zabudowę dworek szwajcarski na wyspie Edwarda. Społeczny Komitet Aktywizacji i Rozbudowy Zaniemyśla planuje utworzyć tu Gromadzką Ośrodek Kulturalno-Oświatowy.

Przewiduje się również założenie w przyszłości nowego pola namiotowego dla turystów, wyposażonego we wszelkie urządzenia sanitarne, pralnie, stołówkę itp. (sko)

19.35 Muzykalny detektyw; 20 Przypomnijmy zapomnianych; 20.25 Hurotowany Tygodnik Rozrywkowy; 21.50 Opera G. Gershwina; „Porgy i Bess”; 22.08 Główna siódmiu wieczorów — zesp. Ha-gaw; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze z dedykacjami; 23.05 Koncert tylko dla melomanów — B. Bartok — konc. na ork.; 23.50 Śpiewa Michel Fugain.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

## TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 16 — „Siódmiu nie miłości” — fab. film prod. NRD (wznowienie); 15.20 — Politechnika — Rysunek techniczny I rok — Zapła złożonych układów”; „Racje, zasady i reguły wy-miarowania”; 16.30 Dziennik; 16.40 Tele-ferie — „Płatek kółko”; film z serii „Złamana strzała”; 17.35 — Reportaż z Międzynarodowych

gierskich i niemieckich spędzi wakacje w Polsce. Pierwsze turnusy rozpoczynają się już 21 bm. w Chodzieży i Zabostowie w powiecie chodzieskim. Jak zapewnił nas inspektor Zakładu Urzędzeń Socjalnych WZSP mgr B. Kowalczyk wszystkie dzieci, które zostały zgłoszone, wyjadą na kolonie i obozy. Więcej niż w ubiegłych latach będzie wśród nich dzieci ze środowisk wiejskich i robotniczych małych miast i osiedli. (sk)

## Oferty przemysłu maszynowego

# Targowe nowości dla rolnictwa

Maszyny rolnicze, wystawiane są tradycyjnie na Międzynarodowych Targach Poznańskich przez najbardziej renomowane firmy i centralne handlu zagranicznego poszczególnych krajów. Jednakże ważny ten dział nie znalazł do tej pory właściwej oprawy. Maszyny rolnicze — z wyjątkiem ekspozycji Polskiej, Czechosłowackiej, NRD i Jugosławii, skupionych na terenach wystawowych w Kombinacie Ogrodniczym PGR Naramowice — są rozproszone na targowym placu Marka. Główną wśród innych maszyn — oczu zwiędających — fachowców z dziedziny rolnictwa i mechanizacji, dla których ekspozycja targowa ma być przeglądem najnowszej myśli technicznej.

Można więc powitać z zadowoleniem koncepcję przekształcenia naramowickiej ekspozycji maszyn rolniczych i dorocznej wystawy zwierząt hodowlanych w jedną imprezę rolniczą. Odbędzie się ona w okresie dotychczasowych MTP. Byłaby to impreza handlowa na wzór działających od lat podobnych targów maszyn rolniczych w Nowym Sadzie w Wojwodzinie (Jugosławia), czy też w Lipsku (NRD). Zanim to jednak nastąpi, rozearzmy się po obecnych terenach targowych w poszukiwaniu najbardziej przydatnych dla naszego rolnictwa nowości.

Maszyny czechosłowackie, to

## Z Nowego Tomysła

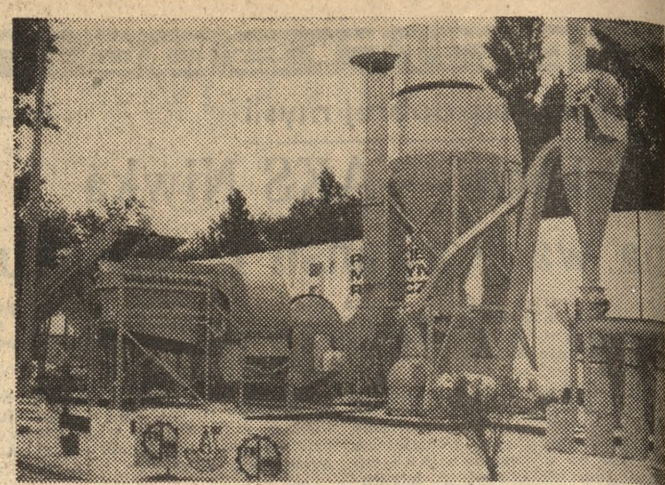
## Rady i czyny społeczne

Bez współdziałania rad narodowych z organizacjami społecznymi nie można myśleć o realizowaniu zadań społeczno-gospodarczych i kulturalnych. Wniosek ten sprawdza się na przykładzie powiatu nowotomyskiego, gdzie zharmonizowane działanie gospodarzy — administratorów ze społeczeństwem daje wyniki. Czyny społeczne w Nowym Tomyslu osiągnęły bowiem w minionym roku wartość 14 858 tysięcy złotych. Ich efekty rzeczowe są niemałe i warto chyba kilka istotniejszych tu wymienić.

Zbudowano drogi o nawierzchni twardej długości 35,8 km, ulepszone drogi gruntowe długości 86 km; zbudowano 22,8 km sieci wodociągowej i 10,7 km kanalizacyjnej dla wód opadowych; w Opalenicy i Lwówku powstały Miejskie Domy Kultury a MDK w Buku wzbogacił się o zaplecze. Powiat otrzymał 11 strażnic przeciwpożarowych, z których kilka posiada pomieszczenia, służące celom świetlicowym. Nie od rzeczy będzie też wspomnieć o wybudowaniu 3 zbiorników wodnych.

W powiecie nowotomyskim działa ponad 280 różnych organizacji zrzeszających ponad 55 tysięcy członków. Jest to więc istotna społeczna siła. Trzeba przyjąć, że należą oni nierzadko do kilku organizacji, a więc ich aktywność jest wielokierunkowa.

Co prawda dotychczasowe formy współdziałania rad narodowych z organizacjami społecznymi nie zawsze jeszcze są najlepsze. Chodzi głównie o eliminowanie wszelkiego rodzaju akcji dorywczych, narad i konferencji, unikanie dublowania niektórych prac. Zapewne także obustronne przepły-



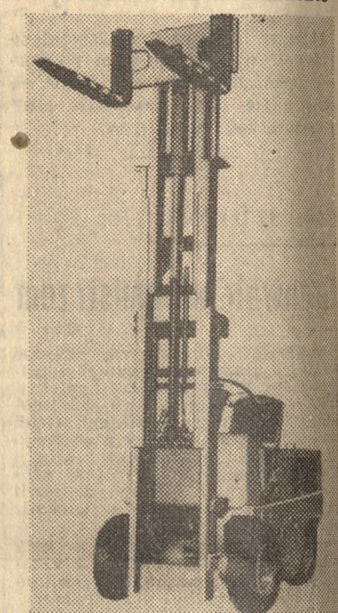
Rogosińska Fabryka Maszyn Rolniczych „Rofama” przedstawia produkowane w ramach specjalizacji RWPG suszarnie bębnowe. Fot. — K. Przychodki

m. in. różne typy sadzarek do ziemniaków, nowość-sadzarka ziemniaków kielkujących, urządzenie udojowe, hale udojowe (nowość), najnowszy typ uniwersalnego ładowacza hydraulicznego UNHZ-750. Znajdujemy też cały zestaw maszyn dla gospodarki drobnotowarowej, opartych na systemie Terra (licencja firmy Gutt brod). Są to komplety narzędzi i maszyn nadających się do prac w rolnictwie, sadownictwie, ogrodnictwie i gospodarstwach leśnych. Zakontraktowano dostawę dla nas 23 000 sadzarek i około 17 000 ładowaczy hydraulicznych. Z kolei Polska dostarczy Czechosłowacji m. in. kosiarki rotacyjne i sieczkarnie polowe.

Odmienny charakter ma ekspozycja maszyn rolniczych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zlokalizowana także w Naramowicach. Wystawcy z NRD prezentują głównie maszyny i urządzenia dla gospodarki wielkotowarowej. Uwagę zwracają zwłaszcza olbrzymie cysterny do rozlewu nawozów płynnych, sprzężone z naszym „Ursusem” C-355, o wydajności 2,5-krotnie większej niż dotychczas znane; sieczkarnia polowa do sprzętu kukurydzy, traw i innych roślin paszowych, ponadto kombajny do sprzętu zboża, ziemniaków, uniwersalne sortowniki, kolumny parnikowe, podośniki wieloczynnościowe, ładowacze. 500 kombajnów ziem-

niaczanych, o wydajności 20 ton na godzinę, otrzymamy nasze rolnictwo w roku 1973.

Poza bogatym zestawem bron, kultywatorów, plugów, w stoisku Jugosławii zwracają uwagę małe dwukółowe traktorki o mocy 18 KM, które sprzężone ze sprzętem towarzyszącym, doskonale nadają się do wszelkich prac w rolnictwie i leśnictwie. Po wmonto-



Bułgarska firma eksportowa Balkancar prezentuje wiele typów podnośników hydraulicznych przydatnych m. in. w pracach magazynowych w rolnictwie. Fot. — „Głos”

waniu mechanizmu sterowniczego i kół tylnych powstaje traktor z napędem na 4 koła. Zrozumiałe zaciekawienie wzbudza oczywiście nasza ekspozycja, bogatsza w tym roku o nowy typ ciągnika C-330, udoskonalony kombajn „Bizon-Super” oraz opryskiwacz plecakowy z mas plastycznymi dojkami na licencji firmy Alfa-Laval.

Nowości bułgarskich fabryk znalazły się na placu Marka. Jest tam system urządzeń wodnych, różne typy ciągników „Bolgara” o mocy od 12 KM do 45 KM, glebogryzarki i inny sprzęt do uprawy roli. Bułgarcy jedno z największych przedsiębiorstw maszynowo-transportowych oferuje rolnictwu przydatne w hodowli wózki akumulacyjne i podnośniki. Takich wózków dostarczy nam Bułgaria w tym roku około 2000.

Węgry prezentują na placu Marka znane już z poprzednich MTP ciągniki „Dutra”, tym razem jest wystawiany typ P4K-D o napędzie na 4 koła. Nowością są małe rozdrabniacze do pasz, łuszcarka do kukurydzy i maszyna do spulchniania gleby.

Sporo nowinek technicznych z zakresu rolnictwa można znaleźć również w stoiskach Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, NRD.

MARIA POLCYNOWA

## Z książką do najmłodszych

Biblioteka gromadzka w Ludomach (powiat Oborniki) ściśle współpracuje z miejscową szkołą podstawową i ze szkołą ze wsi Lipy. Dla uczniów organizuje się lekcje biblioteczne, wieczory głośnego czytania lektur, spotkania z bajkami itp. (bop)